

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

# Głos

Wtorek

9 kwietnia 2019

nr 28 (LXXIV)

cena: 13 Kč



WIADOMOŚCI  
DZIECI  
PROPONUJĄ ZMIANY  
STR. 2-3



REGION  
ZAINSPIROWANI  
ŚLĄSKIEM  
CIESZYŃSKIM STR. 5



SPORT  
ROZDALI  
PŁYWACKIE MEDALE  
STR. 9

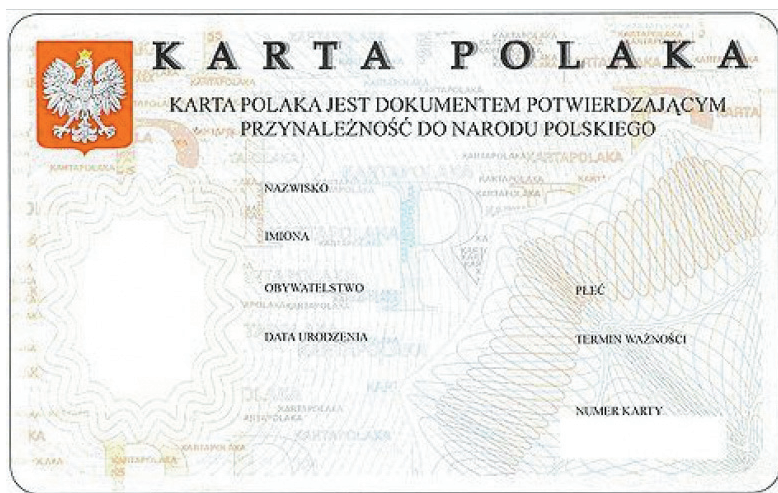


## Karta Polaka na całym świecie

**WYDARZENIE:** O Kartę Polaka będą mogli niebawem ubiegać się również Polacy mieszkający na Zaolziu. Tydzień temu polski rząd przyjął projekt ustawy, która rozszerza obowiązywanie Karty Polaka na wszystkie kraje świata.

Beata Schönwald

**K**arta Polaka to dokument potwierdzający przynależność do narodu polskiego, dający jego posiadaczowi szereg uprawnień, jak np. bezpłatne uzyskanie Karty Stałego Pobytu, podejmowanie legalnej pracy bez posiadania zezwolenia, prowadzenie działalności gospodarczej na takich samych zasadach, jak obywatele Polski, bezpłatne kształcenie, darmowe zwiedzanie muzeów państwowych czy korzystanie z ulg na przejazdy kolejną. Do tej pory z przywilejów wynikających z posiadania Karty Polaka mogli jednak korzystać tylko mieszkańcy byłych republik sowieckich, którzy udokumentowali polskie pochodzenie. – Projekt przewiduje rozszerzenie ustawy o Karcie Polaka na cały świat tak, aby objąć jej przepisami wszystkie osoby posiadające polskie pochodzenie oraz wszystkie środowiska polonijne. Doświadczenia 10 lat stosowania ustawy o Karcie Polaka wskazują, że stała się ona ważnym instrumentem pomagającym Polakom zamieszkałym za granicą w zachowaniu ich związków z Macierzą i narodowym dziedzictwem kulturowym. Karta Polaka przyczynia się także do pielęgnowa-



Fot. ARC

nia języka polskiego oraz ułatwia kultywowanie polskich tradycji i osiedlanie się w naszym kraju osób polskiego pochodzenia – czytamy w komunikacie Centrum Informacyjnego Rządu. W związku z proponowanymi zmianami projekt przewiduje również zmianę nazwy dotychczasowej Rady do Spraw Polaków na Wschodzie na Radę do Spraw Polaków na Obczyźnie.

Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Piotr Dariusz Bonisławski, rządowy projekt ustawy rozszerzającej Kartę Polaków dla wszystkich Polaków bez względu na ich miejsce zamieszkania poza granicami RP ocenia jako „bardzo dobry ruch”. – Ten projekt poka-

zuje, że Polsce bardzo zależy na środowiskach polonijnych i środowiskach polskich za granicą, że bardzo zależy jej na nich nie tylko w sensie deklaracyjnym, ale również w sensie przekazywania tych wszystkich uprawnień i ułatwień, jakie z Kartą Polaka się wiążą. Pokazuje, że Rząd Polski jest bardzo wyczulony na potrzeby Polaków poza granicami kraju – podkreśla Bonisławski. Zaznacza również, że „Wspólnota Polska” jako organizacja, której jedyną misją jest wspieranie Polaków poza granicami kraju, zawsze wyrażała swój zdecydowany głos w sprawie rozszerzenia Karty Polaka na pozostałe kraje i rejony świata. – To był nasz głos, ale to był także głos tych, z którymi

**Karta Polaka jest niepodważalnym świadectwem przynależności do narodu polskiego. Dobrze, że Polacy z Zaolzia też będą mieli do niej dostęp. Kiedy dziesięć lat temu wprowadzano ten dokument, nie spodziewaliśmy się nawet, że przybierze on taką rangę i że z biegiem czasu będzie przynosić coraz więcej korzyści**

Józef Szymeczek, wiceprezes Kongres Polaków w RC

się spotykamy, głos Polaków rozsianych na całym świecie, którym na Karcie Polaka bardzo zależało – dodaje.

Pod koniec ub. roku o przyznanie tego dokumentu Polakom mieszkającym na Zaolziu postanowił zabięgać Kongres Polaków w RC. Uchwałę zobowiązującą Radę Kongresu Polaków do podjęcia działań w tym zakresie Rada Przedstawicieli KP przyjęła w połowie listopada. Jak potwierdza bowiem wiceprezes Kongresu Polaków w RC, Józef Szymeczek, brak Karty Polaka utrudnia Zaolziakom życie głównie w sytuacjach, kiedy w kontaktach z polskimi urzędami i instytucjami muszą udokumentować polskie pochodzenie. – Karta Polaka jest

niepodważalnym świadectwem przynależności do narodu polskiego. Dobrze, że Polacy z Zaolzia też będą mieli do niej dostęp. Kiedy dziesięć lat temu wprowadzano ten dokument, nie spodziewaliśmy się nawet, że przybierze on taką rangę i że z biegiem czasu będzie przynosić coraz więcej korzyści – mówi Szymeczek.

Aby Zaolziacy mogli zacząć wnioskować o Kartę Polaka, rządowy projekt ustawy musi uchwalić jeszcze Sejm, Senat oraz podpisać go prezydent. Zdaniem prezesa „Wspólnoty Polskiej”, nie potrwa to zbyt długo. – Wydaje mi się, że w tym przypadku będzie to szybka ścieżka legislacyjna – przekonuje.

# 37

**dzieci zostało zapisanych do pierwszej klasy polskiej podstawówki w Czeskim Cieszynie na rok szkolny 2019/2020.** Tego-

roczne zapisy w największej podstawówce na Zaolziu odbywały się w minioną środę i czwartek. Przyszli pierwszoklasiści opowiadali o przedszkolu, rozpoznawali zwierzęta na obrazkach, malowali, liczyli kredki, niektórzy śmiałkowicie pochwalili się wierszykami czy piosenką. W ubiegłym roku naukę rozpoczęło w szkole 42 pierwszoklasistów. W sumie do czeskokieszyńskiej placówki uczęszcza 392 uczniów. Liczba tegorocznych zapisanych może jeszcze ulec zmianie. Na zdjęciu rodzina Onderków w pełnym składzie. Wiktoria (z prawej) rozpocznie naukę od września. Młodsza Weronika na pierwszy dzwonek musi jeszcze poczekać.

Więcej o zapisach na stronie 4

Fot. SZYMON BRANDYS



## NASZ »GŁOS«



**Tomasz Wolff**  
wolff@glos.live

Wczoraj w Polsce rozpoczął się ogólnopolski strajk w oświacie. Większość szkół i przedszkoli stanęła. I tak naprawdę nie wiadomo, kiedy nauka zostanie wznowiona. Na swoim profilu na Facebooku nie zmieniłem zdjęcia profilowego na to, z wykrzyknikiem „Popieram strajk nauczycieli”, nie pisałem też, czy polski rząd zachował się w porządku, czy nie wobec osób, które mają nieść kaganek oświaty. W strajku popieram bowiem najmłodszych – w tym przypadku dzieci. Umówmy się, perspektywa dodatkowego dnia wolnego (a może jeszcze więcej) dla kilkunastolatka jest bardzo kusząca, ale już przedszkolak na pewno troszkę się zasmuci, kiedy nie będzie mógł się spotkać z ulubionymi koleżankami i kolegami, nie wspominając oczywiście o paniach przedszkolankach. Dlatego, bez względu na sympatie, największymi przegranymi będą osoby najbardziej bezbronne, czyli dzieci. Podobnie rzecz ma się, kiedy od łóżek pacjentów leżących w szpitalach odchodzą pielęgniarki. Przegrywa częstokroć Bogu ducha winny pacjent, który przez całe życie odprowadza składki ubezpieczenia zdrowotnego, a kiedy nagle podupada na zdrowiu, okazuje się, że trwa akcja protestacyjna.

Kilka dni temu na ulice Warszawy wyszli rolnicy. Skarżyli się, że setki ton jabłek najwyczejniej w świecie zgniły, bo nie opłacało się ich zbierać. Nie opłacało, bo rolnik dostawał za kilogramów owoców... kilka groszy. Jak łatwo policzyć, przebicie w przypadku tego popularnego owocu było nawet 30-krotne. Gdzie tu sprawiedliwość?

Nikt do tej pory nie wymyślił idealnego systemu (utopie upadały jedna za drugą), w którym wszyscy będą zadowoleni i nikt nie będzie myślał o kontestowaniu systemu. Dlatego strajki były, są i będą, niezależnie od tego, czy będzie rządzić prawica, lewica czy centrum. Warto jednak, a może nawet trzeba mieć świadomość, kto na akcji protestacyjnej cierpi najbardziej.

## PRZEŻYJMY TO JESZCZE RAZ...



• Może wiecie, drodzy Czytelnicy, gdzie i co kopią?  
Fot. WIESŁAW PRZECZEK

## CYTAT NA DZIS



Niemiecki dziennik „Bild”

**Polska chce od Niemiec 800 miliardów euro tytułem reparacji**

## E-STREFA

Zapraszamy do odwiedzenia naszego kanału na Youtube...



## DZIS...

9

kwietnia 2019

## Imieniny obchodzą:

Achacy, Hugo  
**Wschód słońca:** 6.08  
**Zachód słońca:** 19.27  
**Do końca roku:** 266 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
Światowy Dzień Gołębia  
**Przysłowia:**  
„Choć już w kwietniu słońko grzeje, nieraz pole śnieg zawieje”

## JUTRO...

10

kwietnia 2019

## Imieniny obchodzą:

Magdalena, Makary, Michał  
**Wschód słońca:** 6.06  
**Zachód słońca:** 19.28  
**Do końca roku:** 265 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
Dzień Lotnictwa Wojskowego  
**Przysłowia:**  
„Dzień na święty Makary pewnie przepowiada, czy we wrześniu pogoda czy też ciągle pada”

## POJUTRZE...

11

kwietnia 2019

## Imieniny obchodzą:

Filip, Gemma, Leona  
**Wschód słońca:** 6.04  
**Zachód słońca:** 19.30  
**Do końca roku:** 264 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
Dzień Radia  
**Przysłowia:**  
„Grzmot w kwietniu dobra nowina, już szron roślin nie pościna”

## POGODA

wtorek



dzień: 13 do 15 C  
noc: 7 do 5 C  
wiatr: 1-2 m/s

środa



dzień: 8 do 10 C  
noc: 5 do 3 C  
wiatr: 3-5 m/s

czwartek



dzień: 5 do 7 C  
noc: 3 do 1 C  
wiatr: 3-5 m/s

# Dzieci propon

Gmina Bystrzyca jako jedyna w powiecie frydecko-misteckim jest członkiem narodowej sieci Zdrowych Miast. To powoduje, że kieruje się zasadą tzw. Agendy Lokalnej 21 polegającej na zarządzaniu gminą przy dużym współudziale mieszkańców. Co oznacza to w praktyce, przekonali się w piątek uczniowie Polskiej Szkoły Podstawowej im. S. Hadyny w Bystrzycy.

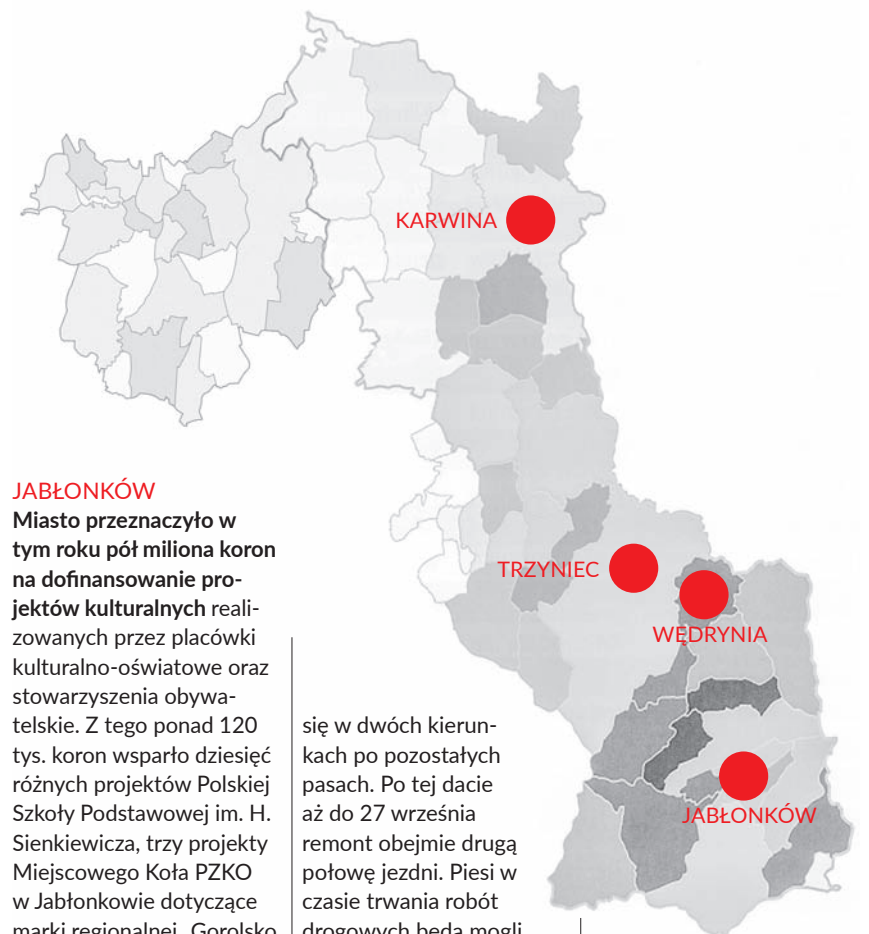


Beata Schönwald

Przez dwa dni w gminnym ośrodku MUZ-IC odbywają się szkolne fora, na których uczniowie miejscowych szkół podstawowych propo-

nują, co chcieliby zmienić w szkole i gminie. Wczoraj zgłaszali swoje propozycje uczniowie czeskiej szkoły, dziś polskiej – przybliżyła menedżer ds. projektów w bystrzyckiej gminie, Śárka Sikorowa. Młodzież pracowała w grupach, a

## DZIEJE SIĘ W REGIONIE



**JABŁONKÓW**  
Miasto przeznaczyło w tym roku pół miliona koron na dofinansowanie projektów kulturalnych realizowanych przez placówki kulturalno-oświatowe oraz stowarzyszenia obywatelskie. Z tego ponad 120 tys. koron wsparło dziesięć różnych projektów Polskiej Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza, trzy projekty Miejsowego Koła PZKO w Jabłonkowie dotyczące marki regionalnej „Gorolsko Swoboda”, chóru męskiego „Gorol” oraz kapeli „Lipka”, a także po jednym projekcie dziecięcej kapeli góralskiej „Rozmarynek” Krystyny Mruzek i Ireny Taciny w związku z wydaniem publikacji „Nasz kraj”. (sch)

się w dwóch kierunkach po pozostałych pasach. Po tej dacie aż do 27 września remont obejmie drugą połowę jezdni. Piesi w czasie trwania robót drogowych będą mogli bez przeszkód korzystać z chodnika prowadzącego po moście. (sch)

**TRZYNIEC**  
Pacjenci leżący na oddziale łóżek socjalnych Szpitala Trzyniec mogą liczyć na... psie towarzystwo. Wszystko dzięki regularnym wizytom suczki Rozinki, która odwiedza chorych w towarzystwie swojej pani, Kateřiny Rajowej. Zdaniem lekarzy i psychologów, terapia polegająca na bezpośrednim kontakcie z psem poprawia samopoczucie chorych, aktywizuje ich do

**KARWINA**  
Dojazd do miasta od strony Hawierzowa i Ostrawy komplikuje od ub. tygodnia remont mostu kolejowego na drodze I/59. Do połowy czerwca zamknięte będą oba pasy jezdni w kierunku na Karwinę, w związku z czym ruch będzie odbywał

życia, działa kojąco, wzbudza radość i ogólnie pozytywnie przekłada się na stan zdrowia pacjentów. (sch)

**WĘDRYNIA**  
Gmina planuje nowe projekty, które zostaną realizowane w ramach współpracy transgranicznej z polskimi gminami Brenna, Golezów i Jasienica. Ich efektem ma być nowe boisko do workoutu w miejscowym parku, odnowa małej altany oraz kompletny remont historycznych Pieców Wapiennych. (sch)

# Uczą zmiany



• Uczniowie pracowali w grupach. Na najlepszy pomysł głosował każdy sam.  
Fot. BEATA SCHÖNWALD

Sajdok, zauważył, że w Bystrzycy przydałyby się zadaszone parki rowerowe oraz lepsze boisko do gry w piłkę. – Pomysły uczniów są bardzo ciekawe. Widać, że dla młodzieży ważny jest zdrowy styl życia, że starają się szukać ekologicznych rozwiązań oraz że są bardzo kreatywni – oceniła Sikorowa. Z kolei dyrektorka polskiej podstawówki, Renata Gill, stwierdziła, że chociaż uczniowie postrzegają Bystrzycę oczyma dziecka, to ich propozycje są bardzo realistyczne.

Szkolne fora, które odbyły się w czwartek i piątek z udziałem 51 uczniów polskiej i czeskiej szkoły, będą miały swoją kontynuację w poniedziałek 29 kwietnia. W miejscowym centrum zborowym odbędzie się forum dorosłych mieszkańców, na którym swoje zwycięskie propozycje nowych inwestycji w gminie zaprezentują również uczniowie. – Takie inicjatywy uczą dzieci patriotyzmu lokalnego, odpowiedzialności obywatelskiej, przekonują ich do tego, że warto angażować się w życie i rozwój swojej gminy – podsumowała menedżerka ds. projektów.

później na forum prezentowała swoje pomysły. Dwa najlepsze zostały później wyłonione na podstawie głosowania. – Pierwsze forum odbyło się rok temu. Uczniowie polskiej szkoły zaproponowali wówczas bardziej estetyczne wejście do budynku szkolnego oraz wiatę do lekcji w plenerze. To zostało już zrealizowane – podkreśliła Sikorowa.

W tym roku uczniowie polskiej podstawówki ustalili, że w gminie potrzebna jest ścieżka rowerowa. – Mieszkam w Nydku, ale uczęszczam do szkoły w Bystrzycy. Do szkoły chciałbym dojeżdżać bezpiecznie na rowerze. Dlatego zaproponowałem budowę ścieżki rowerowej – powiedział „Głowski” ósmoklasista, Andrzej Kubiena. Jego kolega z klasy 7., Tobiasz

## W SKRÓCIE

### Nagrodzone kołaczki

Za nami XVI Regionalny Konkurs Wypieków na Zapusty i Wielkanoc „Dorty, kołoczki, krepliki i inksze placki” organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Zebrzydowicach. Tym razem do konkursu zgłosiło się siedem kobiecych drużyn; cztery z

gminy Zebrzydowice, jedna z Cieszyna, jedna z Karwiny oraz jedna z Piotrowic k. Karwiny. Jury po wnikliwej ocenie zaprezentowanych przysmaków postanowiło przyznać siedem nagród. Jedną z nich otrzymała reprezentantka MK PZKO w Karwinie-Frysztacie. Uznanie jurorów zdobyły ich kołaczki z serem.



### Śmierć na torach



Fot. ARC

Cieszyńscy policjanci wyjaśniają okoliczności niedzielnego wypadku, do którego doszło na torach przy ul. Dojazdowej w Cieszynie. W południe pociąg jadący do Czeskiego Cieszyna potrącił tam mężczyznę. Poszkodowany, mimo szybkiej pomocy i transportu śmigłowcem do szpitala, zmarł.

Do zdarzenia doszło około godziny 12.30. Według wstępnych ustaleń przechodzący przez tory mężczyzna nie zwrócił uwagi na nadjeżdżający pociąg. Nie wiadomo, dlaczego pieszy nie zareagował na dawane sygnały. Z relacji maszynisty wynikało, że nie był w stanie wyhamować składu i zapobiec tragedii. (wik)

## Opony, serwetki... i czaszka dzika

Sobota była w Republice Czeskiej głównym dniem wiosennych porządków. Dziesiątki tysięcy wolontariuszy wyruszyły w ostatni weekend do lasów, zagajników, nad rzeki, by pozbierać śmieci i choć trochę ulżyć środowisku naturalnemu. Na tym jednak nie koniec akcji „Posprzątamy Czechy” – w niektórych miejscowościach wielkie sprzątanie dopiero się odbędzie.

– Z danych, którymi dysponujemy, wynika, że w weekend odbyły się 2273 akcje sprzątania, w których uczestniczyło ponad 65 tys. wolontariuszy. Jeszcze nigdy w historii w czasie jednego weekendu w naszym kraju nie sprzątało aż tylu wolontariuszy – poinformował Miroslav Kubásek ze sztabu organizacyjnego.

Aktywiści kręcą głową nad faktem, że właściciele samochodów nadal pozbywają się zużytych opon, wyrzucając je w lasach, w rowach, w korytach potoków i rzek. Podczas tegorocznych wiosennych porządków znaleziono ich już 16,5 tys. – Zupełnie niepotrzebnie, ponieważ w naszym kraju działa sieć punktów, w których bezpłatnie można oddać opony. Takich miejsc jest 2,9



• Podczas wielkiego sprzątania w Piosku znaleziono czaszkę dzika. Fot. Facebook/JAN MICHALIK

tysiąca – zwrócił uwagę Radek Janoušek, jeden z organizatorów. Kolejnym problemem są porzucane wilgotne serwetki,

które w miejscach popularnych wśród spacerowiczów i rowerzystów pokrywają brzozy rzek.

Wielkie sprzątanie odbyło się w sobotę także w niektórych miejscowościach naszego regionu. Dorota Havlík, rzeczniczka Urzędu Miasta w Czeskim Cieszynie, już w piątek donosiła, że w tym roku liczba organizacji biorących udział w sprzątaniu będzie rekordowa. Sprzątały pracownicy ratusza, członkowie niektórych partii politycznych, strażacy, myśliwi, wędkarze, członkowie Kościoła Braterskiego.

Także w podgórskich miejscowościach czyszczono środowisko od odpadów. – Zebrała się nas mniej więcej trzydziestka, połowę stanowiły dzieci. Posprzątaliśmy okolice Olzy i potoku Graniecznik – po Folwark – donosił na Facebooku Jan Michalik z Piosku. Podczas sprzątania natrafiono także na kuriozalne „odpady”, takie jak... czaszka dzika.

Wiosenne porządki zorganizowano także w Gródku. Włączyli się m.in. miejscowi PZKO-wcy, którzy posprzątali odcinek brzozy Olzy. W późniejszych terminach odbędą się podobne akcje m.in. w Jabłonkowie, Łomnej Dolnej, Boconowicach, Piosecznej. (dc)

## Pójdą po ofiary wybuchu metanu

W najbliższych tygodniach ratownicy górniczy mają dotrzeć do miejsca katastrofy w kopalni ČSM w Stonawie. W piątek w Ostrawie odbyło się spotkanie czeskich i polskich przedstawicieli, którzy pracują nad wyjaśnieniem tragedii. Przedstawiciele Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach po spotkaniu poinformowali, że wejście do miejsca katastrofy może odbyć się za tydzień, albo dwa. Ustalono już szczegóły techniczne planu dotarcia w rejon katastrofy. Termin ustali strona czeska.

Parametry powietrza w rejonie katastrofy wskazują, że szalejący pod ziemią pożar został ugaszony. Nie wiadomo jednak, jaka temperatura panuje w miejscu tragedii, które zostało odgródzone tamami, bo tam nie ma czujników. Miejsce znajduje się 800 metrów pod ziemią.

Trudno też na razie stwierdzić, czy w akcji wezmą udział czeskie i polskie służby. Zdaniem przedstawicieli WUG-u dobrze byłoby, gdyby polscy ratownicy – np. szefowie Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu – uczestniczyli

w sztabie akcji i byli głosem doradczym dla czeskich specjalistów.

O tym, jakie działania zostaną przeprowadzone w najbliższym czasie w kopalni, przedstawiciele OKD, koncertu do którego należy kopalnia w Stonawie, poinformują w najbliższą środę na konferencji prasowej w sali domu kultury przy kopalni.

W grudniu ubiegłego roku wybuch metanu w kopalni w Stonawie zabił 13 górników; pod ziemią wciąż znajdują się ciała dziewięciu z nich. (Ox.pl)

## Koncertowa Niedziela Palmowa

W liturgii Kościoła katolickiego w Niedzielę Palmową po raz pierwszy przed Wielkanocą jest czytany opis Męki Pańskiej. O tym, co Jezus musiał wycierpieć, zanim umarł na krzyżu, opowiadają również koncerty pasyjne, które w najbliższą niedzielę wykona chór mieszany „Canticum Novum” Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica”.

– Koncerty w tym dniu mamy od razu dwa. Pierwszy odbędzie się o godz. 9.00 w kościele katolickim w Trzyńcu, drugi rozpocznie się o godz. 10.45 w kościele katolickim w Mostach koło Jabłonkowa. Oba odbędą się poza nabożeństwami – informuje dyrygent „Canticum Novum”, Leszek Kalina. – Pieśni zostały tak uporządkowane, żeby

odzwierciedlały chronologiczny ciąg wydarzeń Drogi Krzyżowej i pozwalały je słuchaczom przeżywać razem z nami – dodaje prezes chóru, Krystyna Pękała. Aby pomóc publiczności zorientować się w tekście śpiewanym, poszczególne pieśni będzie zapowiadała, posiłkując się stosownymi fragmentami Pisma Świętego lub tłumaczeniami utworów łacińskich na język polski.

Liczący ok. 25 śpiewaków „Canticum Novum” występuje z koncertami pasyjnymi mniej więcej co dwa lata, na zmianę z koncertami bożonarodzeniowymi. Za każdym razem jednak kierownik artystyczny chóru, Leszek Kalina, wprowadza pewne zmiany w pasyjnym repertuarze. (sch)

# W każdej sali coś ciekawego

W polskiej szkole i przedszkolu w Suchej Górnej odbył się w sobotnie przedpołudnie Dzień Otwartych Drzwi. Goście obejrzeni w auli program artystyczny w wykonaniu utalentowanych uczniów oraz przedszkolaków, których przedstawiały konferansjerki Karolina Drożdżik i Kamila Wróbel z klasy ósmej. Następnie można było zwiedzić wszystkie klasy. W każdej z nich, ale także na korytarzu, czekało na uczestników imprezy coś ciekawego.

Ten dzień będzie okazją do obejrzenia placówki, zapoznania się z osiągnięciami naszych wychowanków, spotkania i rozmów z uczniami i nauczycielami, udziału w grach i zabawach edukacyjnych, a także do zaprezentowania naszej oferty edukacyjnej – powiedziała „Głosowi” Monika Pląskowa przed rozpoczęciem imprezy. Dyrektorka poinformowała zebranych, że w dziewięciu klasach kształcą się w tym roku szkolnym 96 uczniów. Przedszkole, które jest integralną częścią placówki, liczy 24 dzieci. – W bieżącym roku szkolnym zatrudnimy 14 nauczycieli, dwie asystentki pedagoga i jedną asystentkę szkolną. Mamy w stu procentach kobiecą, dobrze wykwalifikowaną kadrę – mówiła dyrektor. – O jakości naszego nauczania niech świadczy fakt, że 80 proc. naszych absolwentów kontynuuje naukę w szkołach, w których nauka kończy się egzaminem maturalnym.

Pląskowa mówiła o uczniach, którzy odnoszą wybitne sukcesy w różnego rodzaju konkursach, jak również o tych, którzy potrzebują specjalnego wsparcia przy zdobywaniu wiedzy. – Staramy się zajmować wszystkimi uczniami. Wychodzimy z założenia, że każdy członek szkolnej społeczności jest jednakowo godny szacunku. Nie każdy musi być matematykiem, nie każdy musi być biologiem, in-



• Nauczycielka Anna Németh zachęcała do udziału w niegroźnych eksperymentach chemicznych. Fot. DANUTA CHLUP

żynierem, lekarzem. Ale każdy, dla dobra swojego i innych, musi być człowiekiem.

W poszczególnych pomieszczeniach nauczycielki przedstawiały pomoce dydaktyczne, wykonywały eksperymenty przyrodnicze, prowadziły warsztaty ozdób wielkanocnych. Każdy chętny mógł

posadzić kwiatek, zapoznać się z gramami edukacyjnymi na tabletkach, przyrzuć się kącikom językowym czy też grze planszowej Cashflow, która jest narzędziem edukacji finansowej. Przygotowano także kącik języka polskiego z kwizem językowym zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Goście mogli skorzystać

z kawiarenki oraz kupić dekoracje świąteczne na jarmarku przygotowanym przez panie ze świetlicy szkolnej i przedszkola.

Sobotnia impreza była zachętą do zapisania dzieci do górnosuskiej placówki. Rekrutacja do szkoły podstawowej odbędzie się 11 kwietnia, do przedszkola 7 maja. (dc)



•••

**Każdy członek szkolnej społeczności jest jednakowo godny szacunku. Nie każdy musi być matematykiem, nie każdy musi być biologiem, inżynierem, lekarzem. Ale każdy, dla dobra swojego i innych, musi być człowiekiem.**

Monika Pląskowa, dyrektor polskiej podstawówki w Suchej Górnej

## STONAWA: W KLASIE BĘDZIE SAMA

Noemi Kucharczykowa to jedyna uczennica, która w przyszłym roku szkolnym rozpocznie naukę w 1. klasie polskiej podstawówki w Stonawie. W czwartek po południu przyszła na zapisy razem z rodzicami i starszym bratem.

Chociaż państwo Kucharzykowie są Czechami, zdecydowali się postać swoją córeczkę do polskiej szkoły. – Kiedy zapisywaliśmy Noemkę do przedszkola, zabrakło miejsca w czeskim przedszkolu. Zapisaliśmy ją więc do polskiego. Córka znalazła tam kolegów, nauczyła się języka polskiego, zaczęła uczęszczać do zespołu folklorystycznego „Dziecka ze Stonawy”. Zadomowiła się w polskim środowisku, a my też czujemy się dobrze wśród tutejszych rodziców – zaznaczyła mama dziewczynki. Przyznała jednak, że decyzja o wyborze szkoły nie należała do łatwych. Dlatego zanim ostatecznie powiedzieli polskiej szkole „tak”, odwiedzili obie placówki we wsi. – Dyrektorka polskiej szkoły ujęła nas swoją postawą, swoim podejściem do uczniów i do nas, rodziców – dodała Kucharczykowa. Noemka przekonała w czwartek zarówno swoich najbliższych, jak i dyrektor, Marcelę Gabrhel, że w szkole będzie sobie radzić. „Egzamin”, który trwał ok. 45 minut, zdała na 120 proc. Recytowała, śpiewała, liczyła, rozpoznawała figury geometryczne i kolory, opisywała obrazek, a nawet ubierała lalkę.

Jeżeli nic się nie zmieni, Noemi Kucharczykowa przez najbliższych pięć lat będzie



• Noemi z dyrektorką, Marcelą Gabrhel. Fot. BEATA SCHÖNWALD

jedyną uczennicą w swoim roczniku. W stonawskiej szkole nie będzie to pierwszy taki przypadek. Obecnie w klasie 5. uczy się też tylko jeden uczeń. – Ja zresztą miałam w domu podobną sytuację. Syn, który obecnie ma już 15 lat, też był sam w klasie. Aby rozwiać obawy rodziców, zapytałam go, jak to odbierał. Stwierdził, że było... idealnie. Materiał był przerabiany dokładnie według jego potrzeb, a na lekcje zawsze musiał przychodzić przygotowany, bo nie miał się za kogo „schować”. Na brak kolegów też nigdy nie narzekał, bo cała szkoła tworzyła zgraną paczkę – przekonywała dyrektorka.

W przyszłym roku szkolnym do stonawskiej polskiej szkoły będzie uczęszczało 14 dzieci. Już teraz wiadomo, że będzie to rok szczególny. Placówka będzie bowiem obchodzić jubileusz 120-lecia budynku szkolnego. (sch)

## GNOJNIK: BARDZO WAŻNY DZIEŃ

W Polskiej Szkole im. Jana Kubisza w Gnojniku zapisy do pierwszej klasy trwały przez cały piątek. – Dla córki ten dzień jest bardzo ważny. Nie mogła się go doczekać. Bardzo się cieszyła i wszystko mocno przeżywała – mówiła w rozmowie z „Głosem” jej mama, Michaela Kaletowa z Ligotki Kameralnej.

Pani Michaela wraz z mężem przeprowadziła się pod Godulę z Gutów. – Oboje z mężem jesteśmy absolwentami polskiej szkoły, więc wysłanie dzieci do polskiej podstawówki było dla nas zupełnie naturalne. Naprawdę nie było nad czym rozmyślać, zwłaszcza że moim zdaniem szkoła w Gnojniku jest na jedynkę. Znam ją dobrze, ponieważ do drugiej klasy uczęszcza już tutaj nasz syn – przyznała moja rozmówczyni.

W trakcie około półgodzinnego spotkania Zdenka Wałach, nauczycielka która w przyszłym roku szkolnym poprowadzi pierwszą klasę, starała się określić stopień opanowania przez dzieci podstawowych umiejętności i szkolnych kompetencji. Przyszli pierwszoklasiści mieli więc za zadanie m.in. ułożyć obrazek, opowiedzieć bajeczkę albo krótki wierszyk, rozpoznać poszczególne kształty i kolory. Mieli się także wykażać znajomością cyfr i podstawowych pojęć.

– To nie było nic trudnego. W ogóle się nie bałam i bardzo mi się podobało – stwierdzi-



• Pierwszy poważny kontakt ze szkołą był dla Ani ciekawym i bardzo przyjemnym doświadczeniem. Fot. WITOLD KOŹDOŃ

ła po wyjściu ze szkolnej sali Ania Kaletowa. – I już się cieszę, że pójde do szkoły – dodała dziewczynka, po czym pobiegła do szkolnego ogrodu.

– Ania była dziś u nas dwunastym dzieckiem. W tym roku wszystkie one naprawdę ładnie się wypowiadają. Nie mają problemów z wymową, są rozgarnięte, a zadania wykonują prawidłowo – przekonywała Zdenka Wałach.

W piątek w szkole im. Jana Kubisza spodziewali się łącznie siedemnaścioro dzieci. – Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, tegoroczne zapisy zakończymy około godziny 16.00. Generalnie spodziewamy się, że tegoroczny nabór będzie w normie, ponieważ w ostatnich latach mieliśmy w pierwszych klasach około dwudziestki uczniów – mówiła Grażyna Sikora, wicedyrektorka gnojnickiej podstawówki. (wik)

# Zainspirowani Śląskiem Cieszyńskim

Nasz region jest niekończącym się źródłem inspiracji dla fotografów. Dowodem są różnorodne zdjęcia nadesłane na konkurs „Śląsk Cieszyński w obiektywie 2018 – Ludzie, kultura, krajobrazy”. W piątek odbyło się uroczyste ogłoszenie wyników oraz wernisaż wystawy pokonkursowej w galerii Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie.



• Wręczenie nagród laureatom.  
Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Danuta Chlup

Konkurs zorganizowało Miejskowe Koło PZKO w Czeskim Cieszynie-Centrum, głównym inicjatorem i koordynatorem była Danuta Siderek. Konkurs cieszył się dużą popularnością – na tegoroczną edycję wpłynęło 79 prac z obu stron Olzy. Jury postanowiło przyznać pięć równorzędnych nagród. Prócz tego wyeksponowało na wystawie piętnaście innych, godnych uwagi prac. Przewodniczącym jury był Jerzy Pustelnik, pracownik Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, autor wielu wystaw fotograficznych. Razem z nim

prace oceniali fotografka i podróżniczka Halina Sikora oraz Michal Popieluch, nauczyciel poligrafii w Szkole Średniej im. Albrechta w Czeskim Cieszynie.

Wernisaż otworzyła występem wokalnym TA Grupa – zespół działający w ramach zaprzyjaźnionego Koła PZKO Czeski Cieszyn-Osiedle. Nagrody wręczyła laureatom prezes Koła, Małgorzata Rakowska. Autorzy mieli możliwość opowiedzieć o okolicznościach, w jakich powstały konkursowe fotografie.

– W bibliotece odbywała się jakaś impreza dla dzieci, dlatego zabrałam aparat, by zrobić zdjęcia. Kiedy szłam rankiem do pracy brzegiem Olzy, pokazał mi się taki piękny, tak wspaniale oświetlony

widok na cieszyńską ulicę, szczególnie na kościół Jezusowy, że po prostu musiałam zrobić to zdjęcie – mówiła Ewa Sikora, autorka „Poranku w Cieszynie”.

– Moje zdjęcie starego kierunkowskazu nazwałam „Panta rhei”. Myślę, że oddaje ono mentalność ludzi naszej cywilizacji współczesnej. Nam się wydaje, że jesteśmy silni, że jeżeli coś wybudujemy, to będzie to na zawsze. A tak naprawdę się okazuje, że przyroda potrafi spłatać nam figle i że z nią wygrać nie możemy – podzielił się refleksjami Zbigniew Kaleta. Marek Klus, autor „Darkowskiego morza”, przyznał, że musiał zabrać się w cierpliwość, by zrobić satysfakcjonujące zdjęcia zbiornika wodnego.



## Nagrodzone prace

Marek Klus „Darkowskie morze” (na zdjęciu), Ewa Sikora „Poranek w Cieszynie”, Leon Sikora „Gorolski Święto 2”, Jolanta Iwanuszek „Zjazd Gwiazdzysty, Moje zwycięstwo”, Zbigniew Kaleta „Panta Rhei, Stary kierunkowskaz pod Ostrym”.

**Zdjęcie wyraża mój stosunek do Zaolzia. Chciałam pokazać związek pomiędzy oryginalną i wyjątkową imprezą, w której miałam szczęście, jako uczennica szkoły podstawowej, każdego roku brać udział oraz moim przywiązaniem do małej ojczyzny. Dla mnie zwycięstwem było nie tylko pierwsze miejsce w Zjeździe Gwiazdzystym, ale także to, że dane mi było żyć na Zaolziu. Miejscowość pod sylwetką zawodnika symbolizuje potęgę mojej ojczyzny i moje głębokie do niej przywiązanie**

Jolanta Iwanuszek  
gimnazjalistka, najmłodsza laureatka konkursu

Kiedy przyjechał do Darkowa, nad taflą wody unosiła się mgła. Natomiast gdy przez mgłę przebiło się słońce, miał przed sobą widok, który

utrwalony w obiektywie, przyniósł mu nagrodę konkursową. Wystawę można zwiedzać do 22 kwietnia.

## Fotografie z regionu

Jest okazja, by zapoznać się z twórczością fotografików zrzeszonych w towarzystwach fotograficznych naszego regionu. W Domu Kultury Leoša Janáčka w Hawierzowie trwa wystawa „Regionfoto”. Jej organizatorem jest hawierzowski fotoklub działający pod skrzydłami Miejskiego Ośrodka Kultury.

Wernisaż ósmej edycji wystawy regionalnej odbył się w ub. wtorek. W sali wystaw Viléma Wünschego zgromadziły się tłumy fotografików i miłośników dobrej fotografii. Wiceprezydent miasta, Stanislava Gorecká, przyznała, że jest pod wrażeniem skali, na jaką ekspozycja została zorganizowana.

– Zainteresowanie wystawą „Regionfoto” nieustannie rośnie. Kiedy dwa lata temu inaugurowaliśmy poprzednią edycję, byliśmy przekonani, że osiągnęliśmy maksimum. Wówczas swoje prace wystawiali reprezentanci dziewięciu klubów. A tymczasem w tym roku jest ich aż jedenaście – cieszył się Kamil Ůbelauer, przewodniczący Fotoklubu Hawierzów.

– Wystawiamy ponad 100 fotografii autorów z jedenastu klubów. „Regionfoto” to jedna z nielicznych okazji, by co dwa lata spotkać się w takim gronie z kolegami z innych miast. Jesteśmy jedynym klubem w RC, który organizuje tego typu regionalną wystawę – mówił w rozmowie z „Głosem” Roman Dzik, jeden z członków hawierzowskiego klubu.

Wystawa nie ma określonego tematu, to



• Wernisaż wystawy cieszył się dużym zainteresowaniem.  
Fot. DANUTA CHLUP

charakter przeglądu. Można podziwiać portrety, widoki, fotografie artystyczne, impresje zatrzymane w obiektywie. W przeglądzie biorą udział fotokluby z Bogumina, Czeskiego Cieszyna-Żukowa Dolnego, Hawierzowa, Karwiny, Orłowej, Jabłonkowa, Ostrawy, dwa kluby z Frydku-Mistku oraz dwa towarzystwa fotograficzne z Polski – z Cieszyna i Bielska-Białej. Cieszynianie po raz pierwszy biorą udział w „Regionfoto”, bielszczanie już po raz trzeci.

– Przywieźliśmy część naszej ekspozycji – szesnaście prac szesnastu naszych członków. Zdążyłem już obejrzeć wystawę i muszę stwierdzić, że poziom jest bardzo wysoki, prace bardzo ładne i różnorodne, na pewno warto się zainspirować. Cieszymy się, że możemy uczestniczyć w tym przeglądzie – powiedział Dariusz Dudziak, prezes Beskidzkiego Towarzystwa Fotograficznego z Bielska-Białej.

Wystawę można oglądać do 26 kwietnia w dni powszednie w godz. 12.00-18.00, w soboty i niedziele w godz. 14.00-18.00. (dc)

## Przed Wielkanocą

Miejskowe Koło PZKO w Boguminie-Skrzeczoni po raz pierwszy zorganizowało „Jarmark Wielkanocy”. Organizatorzy uznali go za udany i już myślą o podobnej imprezie przed świętami Bożego Narodzenia.

Impreza trwała dwa dni, wielkanocne ozdoby można było podziwiać oraz kupować w piątek i sobotę. Na stołach w Domu PZKO rozłożyli swe wyroby prywatni twórcy, były także ekspozycje placówek oświatowych: Polskiej Szkoły Podstawowej w Lutyni Dolnej, świetlicy szkolnej PSP w Suchej Górnej oraz Przeszkola i Szkoły Diakonii Śląskiej w Boguminie. Swój stolik miało również Stowarzyszenie Przyjaciół Bogumińskiej Historii. Można było ponadto nabyć książki kulinarne Franciszka Bałona.

– Zaprosiliśmy na jarmark i osoby prywatne, i firmy. Przede wszystkim chcieliśmy także rozpropagować szkoły, w tym polskie. Nasze Koło PZKO udostępniło lokale i zastrzeżono się o posiłki – kanapki, słodkie wypieki, kawę i herbatę. Można było porozmawiać ze znajomymi i kupić ozdoby wielkanocne – powiedziała „Głowski” wiceprezes Koła, Beata Grzebień. Działaczka cieszyła się, że jarmark był wypromowany także w bogumińskich mediach i dzięki temu do skrzeczńskiego Domu PZKO zawitali nie tylko PZKO-wcy oraz rodzice z dziećmi uczęszczającymi do polskiej szkoły w Lutyni, ale także m.in. uczniowie stojące w pobliżu czeskiej podstawówki oraz ich rodzice. – Jak na pierwszy raz, jesteśmy zachwyceni i zaskoczeni liczbą uczestników, bo było ich naprawdę dużo – podsumowała Beata Grzebień.



• Do organizatorów jarmarku należeli m.in. Beata Grzebień, Czesław Gałuszka i Maria Gałuszka.  
Fot. DANUTA CHLUP

Skrzeckońskie Koło PZKO może się pochwalić bogatą działalnością. Prezes Czesław Gałuszka wymienił cały szereg wydarzeń, które odbędą się jeszcze w tym roku.

– Najbliższą imprezą będą mistrzostwa Koła w tenisie stołowym, później smażenie jajecznic, międzynarodowy turniej w piłce nożnej z udziałem dwóch drużyn z Polski i dwóch miejscowych, pod koniec czerwca urządzimy festyn ogrodowy. Po wakacjach powinna się odbyć dwudniowa wycieczka w Jesioniki wraz z Miłośnikami Ziemi Grodkowskiej. Jesienią zaplanowane jest winobranie, a w grudniu „Wigilijka”. Prócz tego chcielibyśmy na początku grudnia urządzić drugi już w tym roku jarmark – bożonarodzeniowy. Myślimy także o założeniu nowego klubu „50 plus minus” – wymienił prezes.

Skrzeckońskie Koło jest ponadto opiekunem pomnika ofiar „Polenlagru” w Boguminie. W tym roku mija 50. rocznica jego odsłonięcia. W związku z tym PZKO-wcy przygotowują na 5 maja uroczystość wspomnieniową. (dc)

# »Maj« będzie trwał

W Karwinie z miesiącem majem kojarzą się niedzielne koncerty odbywające się od ponad dwudziestu lat w darkowskim Parku Zdrojowym w ramach popularnego „Maja nad Olzą”. O nowościach, jakie przyniesie tegoroczna, 24. edycja tej imprezy, rozmawiamy z jednym z jej organizatorów oraz prezesem chóru „Lira” MK PZKO w Karwinie-Darkowie, Tadeuszem Koniecznym.

Beata Schönwald

**Inicjatorem i motorem pierwszych, a później również wielu kolejnych edycji „Maja nad Olzą” był nieżyjący już działacz społeczny i folklorysta z zamiłowaniem, Józef Chmiel. Mimo że odszedł, jego impreza pozostała...**

– Józef Chmiel organizował koncerty „Maja nad Olzą” razem ze swoimi dwoma przyjaciółmi, Eugeniuszem Matuszyńskim i Tadeuszem Puchałą. Kiedy zmarł, jego współpracownicy postanowili przekazać pałeczkę młodszym. Chodziło przecież o serię koncertów, w których co roku uczestniczyło łącznie kilkanaście zespołów z obu stron granicy. „Maj” rozpoczynał się tradycyjnie od „stawiania moja” i kończył się jego „bulaniem”. W sumie co niedziela był inny program. Ponieważ była to karwińska impreza obwodowa – każdy z tych trzech panów reprezentował inne koło PZKO – tym bardziej żał było się z nią rozstać. Jej organizacją zajęło się więc tymczasowo Miejscowe Koło PZKO w Karwinie-Frysztacie. W tym roku jego działacze stwierdzili jednak, że wszelki ich czas, siły i energię pochłania przygotowanie Dolańskiego Grómu i innych imprez Koła.

**Czyli miało się skończyć na 23 edycjach?**

– Faktycznie istniało takie zagrożenie, że impreza zaniknie. Wtedy jednak prezes MK PZKO w Karwinie-Darkowie, Piotr Sztuła, zaproponował, żeby nasze Koło, choć małe, podjęło się organizacji kolejnych edycji „Maja nad Olzą”. Jego pomysł uzyskał poparcie zarówno ze strony zarządu darkowskiego Koła, jak również Leszka Kocho z Koła frysztackiego. Stwierdzono, że impreza ta zasługuje na to, żeby ją zachować, chociażby z tego powodu, że co roku koncertowały na niej również karwińskie chóry PZKO-wskie.



• Tadeusz Konieczny jest jednym z nowych organizatorów „Maja nad Olzą”. Fot. BEATA SCHÖNWALD

**Skoro mowa już o wykonawcach, co znajdzie się w programie tegorocznego „Maja nad Olzą”?**

– Rozpoczynamy 1 maja. Wystąpią Chór Mie-

szany „Stonawa” ze Stonawy, dzieci z karwińskiego przedszkola oraz Zespół Pieśni i Tańca „Suszanie”. Program będzie więc zróżnicowany zarówno pod względem wieku wykonawców, jak i repertuaru. Druga impreza

tegorocznego „Maja nad Olzą” odbędzie się w niedzielę 19 maja z udziałem Chóru Mieszanego „Lira” z Darkowa, Chóru Męskiego „Hejnał-Echo” z Frysztatu oraz dwóch zespołów z polskich Kończyc, „Małych Kończaneczek” i „Kończaneczek”. Co jednak warto podkreślić, cała impreza odbędzie się po raz pierwszy w swojej historii w Domu Polskim PZKO w Karwinie-Frysztacie. Mamy zatem do dyspozycji ogród, salę na wypadek, gdyby nie dopisała pogoda, a także godne zaplecze dla wykonawców. W ostatnich latach, kiedy mogliśmy korzystać tylko z Parku Zdrojowego, bardzo nam tego brakowało.

**„Maj nad Olzą” w swoim założeniu był skierowany również do kuracjuszy darkowskiego uzdrowiska...**

– Dawniej rzeczywiście tak było i to zarówno wtedy, kiedy impreza odbywała się w Darkowie, jak i potem, gdy na czas remontu Domu Zdrojowego przeniesiono ją do parku uzdrowiska w Karwinie-Granicach. Obecnie z ośrodka w Darkowie korzysta nieco inny rodzaj klienteli, która ma swój własny program. Zachowanie imprezy za wszelką cenę w Parku Zdrojowym w Darkowie miałyby się z celem. Myślę jednak, że z kolei dzięki temu, że „Maj nad Olzą” odbędzie się w Domu Polskim PZKO w Karwinie-Frysztacie, wydarzenie to przyciągnie więcej członków i sympatyków karwińskich Kół PZKO.

**Czy słuchacze mogą liczyć nie tylko na coś dla ducha, ale także dla ciała?**

– Już w ostatnich latach pojawiały się na „Maju nad Olzą” stoiska z poczęstunkiem. Podobnie będzie w tym roku. Panie z Klubu Kobiet obiecały, że zadbają o żołądki uczestników. Nie mamy jednak ambicji tworzenia imprezy o takim zapleczu kulinarnym, jak ma to miejsce na festynach. ▲

## Chcemy odpowiadać na potrzeby biznesu

Od początku roku bieżąca działalnością Czesko-Polskiej Izby Handlowej w Ostrawie kieruje Izabela Kapias. W rozmowie z „Głosem” nowa dyrektorka CPIH opowiada m.in. o codziennej pracy Izby, a także zbliżającym się 25. Spotkaniu Biznesu.

**Do tej pory była pani kojarzona z kulturą. Przeskok do biznesu to nowe wyzwanie?**

– Nie do końca, bo miałam wcześniej doświadczenia związane z pracą menedżera. Mimo to długo zastanawiałam się nad tą propozycją, ponieważ pracowałam w radiu, a wiadomo, że stanie na czele Czesko-Polskiej Izby Handlowej to spore wyzwanie. Ostatecznie przekonała mnie rozmowa z prezesem Jerzym Cieńciałą, który chce, by Izba nie tylko była platformą łączącą biznes, ale by stała się także przestrzenią różnorodnych spotkań kulturalnych i towarzyskich. Widząc moje curriculum vitae prezes stwierdził, że idealnie pasują do tej koncepcji, ponieważ wcześniej m.in. przez cztery lata kierowałam domem kultury w Orłowej, zajmowałam się też marketingiem i promocją w jednej z dużych firm działających na rynku usług medycznych.

**Czym na co dzień zajmuje się Czesko-Polska Izba Handlowa?**

– Obecnie priorytetem są przygotowania do XXV Spotkania Biznesu, a także obchody 20-lecia Izby. CPIH ma na celu promowanie czeskich firm w Polsce oraz polskich firm w Czechach, organizujemy misje gospodarcze, oferujemy prezentacje na wybranych targach w Polsce i Czechach, organizujemy spotkania handlowe, przeprowadzamy badania rynku, zajmujemy się wyszukiwaniem partnerów handlowych. A dodatkowo, poprzez naszą stronę internetową www.opolsku.cz odpowiadamy na wiele różnych pytań.

**Generalnie wasze zadanie polega na ułatwianiu kontaktów między przedsiębiorcami z Czech i Polski?**

– Tak, choć czasami są to także przedsiębiorcy ze Słowacji.

**Z jakimi problemami zgłaszają się do was biznesmeni?**

– Dużo jest pytań o możliwość założenia spółki w Czechach. Zlecamy też tłumaczenia, na przykład umów handlowych. Napływają ponadto pytania dotyczące kwestii prawnych i podatkowych. Czasami odpowiadamy na nie samodzielnie,

a czasami odsyłamy zainteresowanych do specjalistów. Wśród naszych członków są bowiem zarówno tłumacze, jak i prawnicy.

**A jak będzie wyglądało tegoroczne Spotkanie Biznesu?**

– Można powiedzieć, że jego program jest już „dopięty”. Staramy się także o patronat premierów obu naszych krajów, ale w tym wypadku nadal czekamy na odpowiedź. Wiadomo już za to, że spotkanie odbędzie się 6 czerwca w Ostrawie i zostało podzielone na dwie części. Część konferencyjna odbędzie się w ostrawskim ratuszu i złoży się na nią dwa bloki tematyczne. Pierwszy to „20 lat przekraczania granic w biznesie”, a drugi to „Co po węglu?”. W tym panelu porozmawiamy o jakości powietrza w regionie, będziemy także dyskutować nad rozwojem infrastruktury transportowej łączącej Czechy z Polską. Nie chodzi przy tym jedynie o najważniejsze drogi czy linie kolejowe, ale także o uszlachnienie Odry, czyli przyszłość korytarza wodnego Odra-Laba-Dunaj. Druga część Spotkania Biznesu przeniesie się natomiast do ogrodu Konsulatu RP w Ostrawie, gdzie planujemy piknik gospodarczy z programem kulturalnym. Będzie więc



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

okazją do nieformalnych rozmów w luźnej atmosferze.

**Czy w roku jubileuszowym przygotowaliście coś specjalnego?**

– W tym roku zainicjowaliśmy organizację „roboczych” śniadań. Pierwsze z nich odbyło się 15 marca w Konsulacie Generalnym RP. W przyszłości chcemy kontynuować te nieformalne spotkania, ponieważ zależy nam, by stwarzać przedsiębiorcom jak najwięcej szans do prezentacji ich biznesów, by współpraca naszych członków owocowała. Na 20-lecie Izby, we współpracy z Wyższą Szkołą Biznesu w Cieszynie oraz Wyższą

Szkołą Górniczą – Uniwersytetem Technicznym w Ostrawie, przygotowujemy także elektroniczną ankietę, którą skierujemy do naszych członków. Inną ankietę mamy zamiar wysłać do firm zrzeszonych w Stowarzyszeniu na Rzecz Rozwoju Województwa Morawsko-Śląskiego oraz Wojewódzkiej Izbie Gospodarczej. Jeszcze inne pytania wyślemy do naszych byłych członków. Interesuje nas bowiem, czego im brakowało i dlaczego zrezygnowali z członkostwa w Izbie. Liczymy, że wiedza na ten temat pomoże nam lepiej odpowiadać na potrzeby czesko-polskiego biznesu.

**Rozmawiał: Witold Koźdoń**



POLSKI BIZNES (23)

## Najwięcej pracy mamy w szkołach

**M**acie problem z komputerem, tabletem, drukarką? Chcecie wymienić serwer lub skonfigurować firmową sieć? Zależy wam na wykonywaniu zapasowej kopii komputera albo stworzeniu internetowej prezentacji? Wszystkie te – w uszach laików brzmiące dość egzotycznie – problemy rozwiązuje firma Toras Marketing z Kocobędza. Od dziewięciu lat jej właścicielem jest Ryszard Słowiacek.

Co ciekawe, 41-letni biznesmen ukończył szkołę rolniczą. Świat komputerów i Internetu interesował go jednak „od zawsze”. Pasja była tak silna, że stała się sposobem na życie. Z branżą informatyczną Ryszard Słowiacek związał się zawodowo w 2002 r. – Najpierw pracowałem na własny rachunek jako samozatrudniony. W 2010 r. miałem jednak okazję, by przejąć istniejącą od 2005 r. firmę Toras Marketing. Ponieważ zdobyłem już doświadczenie w tej branży, znałem specyfikę lokalnego rynku, zdecydowałem się na ten krok. W 2010 r. firma była skoncentrowana na prowadzeniu sklepu, natomiast ja zacząłem zmieniać jej profil na świadczenie usług – wspomina Ryszard Słowiacek.

Strategia okazała się dobrą decyzją i Toras Marketing pod kierownictwem Ryszarda Słowiacka działa na lokalnym rynku już prawie dekadę. W branży informatycznej to cała epoka. Firma nadal prowadzi w Czeskim Cieszynie niewielki sklep, gdzie można przyjść i dokonać informatycznych zakupów, jednak obecnie handel przenosi się do Internetu. – My zaś większość rzeczy sprzedajemy na zamówienie. Przeorientowaliśmy również naszą działalność i dziś głównie świadczymy informatyczne usługi – stwierdza Ryszard Słowiacek. Jego firma zatrudnia pięć osób. – W sumie pracujemy w tym samym składzie już od 2011 roku – dodaje mój rozmówca.

Na co dzień Toras Marketing jest nie tylko dystrybutorem multimediów oraz sprzętu i akcesoriów komputerowych, ale zajmuje się także projektowaniem i wdrażaniem sieci

komputerowych w domach, firmach, szkołach czy administracji. Tworzy ponadto cyfrowe zabezpieczenia, naprawia komputery, usuwa złośliwe oprogramowanie. Inną ofertą firmy jest projektowanie i promocja stron internetowych czy tworzenie niestandardowych aplikacji on-line. – Naszym klientom proponujemy z reguły kompleksowe rozwiązania. Generalnie zajmujemy się serwisem urządzeń i administracją komputerowych sieci. Robimy to samo, co przed dziesięciu laty, ale wtedy firm szukających takich specjalistycznych usług było zdecydowanie mniej. Oczywiście konkurencja na rynku istnieje, ale branża cały czas się rozwija. My zaś obsługujemy firmy i instytucje od Jabłonkowa po Ostrawę, a większość z nich to nasi stali klienci – przyznaje Słowiacek.

Przedsiębiorca podkreśla też, że nie ma jednej recepty, jak utrzymać się na wymagającym rynku. – W naszej branży na pewno trzeba stale iść do przodu i ciągle uczyć się nowych rzeczy. Komputery sprzed dziesięciu lat to dziś prawdziwe staruszki. Do tego rynek stale ewoluuje. Dla przykładu kiedyś większość stanowiły komputery stacjonarne, teraz obserwujemy „parcie” na mobilność. Do dyspozycji mamy nie tylko laptopy, ale i nowoczesne telefony, więc każdy chce mieć komputer zintegrowany ze swym smartfonem – mówi Ryszard Słowiacek. – Natomiast trudno snuć przypuszczenia co do przyszłości. Pamiętam, jak prognozowano, że tablety zastąpią komputery, nic takiego jednak nie nastąpiło. Zobaczymy więc, w którym kierunku rozwinię się współczesna technologia – stwierdza.

Na co dzień jednymi z największych klientów Toras Marketing są działające w regionie szkoły. One, z myślą o swych informatycznych klasopracowniach, składają z reguły największe zamówienia. – Uczniowie powodują jednak, że te placówki są chyba także naszymi najbardziej wymagającymi klientami. W każdym razie w szkołach mamy bar-



• Ryszard Słowiacek zna się na komputerach jak mało kto. Fot. WITOLD KOZDOŃ

dzo dużo pracy – przekonuje Ryszard Słowiacek. Zdradza on przy okazji, że awarie w komputerach następują często z bardzo prozaicznych przyczyn. – Psują się na przykład klawiatury, zwłaszcza te zalane kawą – żartuje. – Poza tym z doświadczenia wiemy, że gdy przez nasz region przechodzi gwałtowna burza, zapewne czekać nas będzie natychmiastowy wyjazd do któregoś z klientów. Tyle że branża komputerowa generalnie szybko mknie do przodu. U nas więc stale coś się zmienia na nowsze, szybsze, wydajniejsze – mówi Ryszard Słowiacek. (wik)

### Kwestionariusz firmowy

Rok założenia: 2005

Branża: IT

Liczba pracowników: 5

Kontakt:

Čapka 200/7  
737 01 Czeski Cieszyn

Tel. +420 774 711 037

www.toras.cz

### GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

## Carsharing coraz bardziej popularny

**J**ak mówi stare porzekadło – żony, fajki i samochodu nikomu się nie pożyczają. Jak jest z żonami i fajkami, wiedzą mężowie i palacze, jeżeli zaś chodzi o samochody, to w ostatnich latach wiele się pod tym względem zmieniło. Samochody coraz częściej się pożyczają, a jakże. Moda na „drugą fazę kapitalizmu”, jak niektórzy określają ideę współdzielenia, pojawiła się u nas wprawdzie później, aniżeli w krajach zachodnich i azjatyckich, szybko jednak zapuściła tu mocne korzenie. Dziś tzw. carsharing, czyli wynajmowanie aut lub dzielenie się pojazdami, nikogo już nie dziwi. Co więcej, z roku na rok ma coraz więcej zwolenników.

### Przybywa firm i samochodów

W całym kraju takie usługi prowadzi kilka firm, największe to Car4Way, Autonapül i AJO. Zarówno firm, jak i samochodów nieustannie przybywa. Podczas gdy jeszcze w 2012 roku Związek Czeskiego Carsharingu miał zarejestrowanych zaledwie dziewięć samochodów, obecnie na czeskich, morawskich

i śląskich drogach porusza się ich już prawie 720. Ewenementem w zakresie dzielenia się samochodami jest projekt Uniqway, z którego korzystają studenci największych praskich uczelni. Najbardziej rozpowszereżonymi systemami wypożyczania samochodów są tzw. systemy bazowy, kiedy to auto odbieramy z konkretnego miejsca, oraz model otwarty, kiedy szukamy pojazdu za pomocą przystosowanej do tego specjalnej aplikacji mobilnej. Rzadziej spotykany jest u nas tzw. carsharing społecznościowy albo peer to peer (P2P) carsharing. U nas prowadzi go np. spółka HoppyGo. Odgrywa m.in. rolę pośrednika pomiędzy właścicielami samochodów, którzy chcą wynająć swój wóz, a potencjalnymi klientami zainteresowanymi wypożyczeniem auta. W ofercie są samochody wszystkich kategorii – od najmniejszych, poprzez limuzyny, po samochody sportowe. Z usług HoppyGo tylko w ub. roku skorzystało ok. 42 tys. klientów. Za wynajęcie auta na jeden dzień zapłacimy ok. 450 koron, ale na przykład u firmy AJO trzy godziny

kosztują 95 koron. Aby wypożyczyć auto, trzeba wprawdzie zarejestrować. Niektóre firmy carsharingowe wymagają wpłacenia kaucji zwrotnej (Autonapül i HoppyGo – 5 tys. koron). Do rejestracji potrzebne są prawo jazdy i dowód osobisty. Potem za pomocą aplikacji mobilnej lub na stronie internetowej firmy znajdujemy i rezerwujemy odpowiednie auto na konkretny termin. Może to być godzina, dzień, ale także cały weekend lub tydzień. Wszystkie firmy mają wykupione polisy ubezpieczeniowe. Samochody posiadają winiety autostradowe, są wyposażone w paliwo, klienci mają do dyspozycji numery telefonów do operatorów i usług asystentek. Samochód otwieramy najczęściej za pomocą aplikacji, czyli po prostu smartfonem. Wyjątek stanowi HoppyGo, gdzie samochód jest przekazywany niejako z ręki do ręki. Szczegółowe cenniki i kalkulatory można znaleźć na stronach internetowych firm carsharingowych.

### Kto z tego korzysta?

Usługi carsharingowe przyciąga-

ją szczególnie ludzi młodych, dla których jest to przede wszystkim sposób przemieszczania się. Ma naprawdę wiele zalet, chociażby taką, że nie trzeba przejmować się kosztami obsługi czy utrzymania auta, bo o to dba firma. To bardzo dynamicznie rozwijająca się branża. Zdaniem ekspertów, jeden samochód do wynajęcia zastępuje aż 8 aut prywatnych. Na przykład w Pradze jest zarejestrowanych ok. 1,1 mln aut, równocześnie jednak w stolicy mieszka i pracuje 700 tys. osób posiadających prawo jazdy. Nawet gdyby założyć, że wszyscy kierowcy w jednej chwili wsiałą do swoich samochodów, na parkingach ciągle zostanie unieruchomionych 400 tys. aut. Na pewno można polecić dzielenie się samochodami ludziom, którzy w ciągu roku pokonują nie więcej niż 10 tys. kilometrów. Coraz większe zagęszczenie transportu w aglomeracjach miejskich, smog, rosnące koszty związane z posiadaniem własnego samochodu, chroniczny brak miejsc do parkowania – to wszystko sprawia, że carsharing ma coraz więcej zwolenników.

Podczas gdy przed siedmiu laty na świecie notowano ok. 1,7 mln zarejestrowanych użytkowników carsharingu, w 2015 roku było ich już 6 mln. Najwięcej w regionie Azji i Pacyfiku, nieco mniej w Europie i Stanach Zjednoczonych. Szacuje się, że za dwa lata będzie na świecie ponad 35 mln klientów firm carsharingowych.

### Skąd pomysł na dzielenie się samochodami?

Za pomysłodawcę takiej usługi uważa się pewnego radnego Amsterdamu. Na początku lat 70. ub. wieku stworzył on pierwszy program o nazwie Witkar. Niestety z powodu ówczesnych ograniczeń technologicznych i logistycznych projekt umarł śmiercią naturalną. Ale jego śladami niebawem podążyli inni propagatorzy ekonomii współdzielenia. W dużych miastach na całym świecie usługi firm carsharingowych są czymś oczywistym. Nie inaczej jest w ostatnich latach także w stolicy województwa morawsko-śląskiego, Ostrawie (samochody oferuje tu np. firma Autonapül). ▲

# SPORT

## Złoto dla młodych Stalowników



• Młodzi Stalownicy ze złotym pucharem. Fot. hccelari

Drużyna juniorów HC Stalownicy Trzyniec sięgnęła w weekend po złoty medal ekstraklasy. Podopieczni trenerów Jiřego Juřika i Marka Malíka w finale uporali się ze Spartą Praga. W wygranym 5:3 drugim spotkaniu aż cztery bramki do siatki Sparty strzelił w Werk Arenie napastnik Adam Raška. Dla młodych Stalowników to drugi mistrzowski tytuł w historii ekstraklasowych rozgrywek juniorów. Kluczem do zwycięstwa ze Spartą była świetna postawa bramkarza Nicka Malíka, niezawodny snajper Adam Raška, przede wszystkim zaś dobra chemia w drużynie. – Tej radości nie da się opisać słowami. Jest cudownie – skomentował złoty medal DHL ekstraklasy juniorów trener Jiří Juřik. Z zespołem fetuje sukces m.in. napastnik Mateusz Ćmiel, na co dzień uczeń 3. klasy Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie. Trzyniec: Malík (Švehlák) – Krzak, Chovaniak, Šulák, Adámek, Michálek, Homola – Havránek, Krč, Tománek – Pastor, Geidl, Peterek – Raška, Hladoník, Ćmiel – Plandor, Matěj, Macháček. (jb)

## Poczuj sportowy smak Gdyni

W najbliższy piątek, 12 kwietnia, rusza rejestracja na XIX Światowe Letnie Igrzyska Polonijne Gdynia 2019. W terminie od 27 lipca do 3 sierpnia weźmie w nich udział 1200 zawodników z ponad 40 krajów. Walka o medale będzie się toczyła w 21 dyscyplinach sportowych. Mamy nadzieję, że z przytupem zaprezentują się w igrzyskach również reprezentanci polskiej mniejszości narodowej w RC.

Janusz Bittmar

Światowe Letnie Igrzyska Polonijne to najważniejsza i największa cykliczna impreza sportowa skierowana do Polonii i Polaków mieszkających poza granicami kraju. Głównym organizatorem igrzysk jest Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. – Wróciłem właśnie z Warszawy, gdzie odbyło się spotkanie naszej grupy roboczej działającej pod egidą Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” odpowiedzialnej za przygotowanie igrzysk. Szykuje się kolejna piękna polonijna olimpiada – powiedział „Głosowi” Henryk Cieślak, na co dzień wiceprezes PTTS „Beskid Śląski”. – Po raz pierwszy Polacy z całego świata spotkają się w Gdyni. W organizację igrzysk włączy się jednak całe trójmiasto. Liczę na bardzo udane igrzyska, w jednym z najatrakcyjniejszych miejsc w Polsce – dodał Cieślak. Jak dowiedział się „Głos”, szykują się wielkie zmiany w rekrutacji. – Część dzieci i młodzieży do lat 28 będzie zwolniona z pobytowych opłat. Udało się również wywalczyć zniżki dla oldbojów – zdradził nam Cieślak.

Do startu w imprezie szykuje się powoli reprezentacja Polaków w Republice Czeskiej. Zaolziańscy (i nie tylko) sportowcy powalczą w igrzyskach ponownie pod szyldem

PTTS „Beskid Śląski”. Do wyboru będzie 21 dyscyplin sportowych, a z racji tego, że zawody zagospodzą nad Bałtykiem, w programie nie zabraknie też żeglarstwa. Główny patronat medialny nad igrzyskami obejmie TVP Polonia, która będzie transmitowała na cały świat uroczystą galę otwarcia zaplanowaną na 27 lipca. O medale powalczą sportowcy aż do 3 sierpnia.

Program igrzysk, oprócz wydarzeń sportowych, obfituje w szereg wydarzeń kulturalnych. W poprzednich edycjach sporym wzięciem cieszyły się m.in. turnieje rodzinne i turnieje dla dzieci. Szczegółowe informacje można znaleźć na oficjalnej stronie igrzysk: [www.igrzyskaletniegdynia.wspolnotapolska.org.pl](http://www.igrzyskaletniegdynia.wspolnotapolska.org.pl). Tam też w piątek zostanie uruchomiona

rejestracja zawodników. Uczestnicy, którzy pragną wystartować pod szyldem PTTS „Beskid Śląski” w barwach zaolziańskiej ekipy proszeni są ponadto o kontakt z Henrykiem Cieślakiem, szefem reprezentacji. ▲

### Rejestracja

I – adres: [www.igrzyskaletniegdynia.wspolnotapolska.org.pl](http://www.igrzyskaletniegdynia.wspolnotapolska.org.pl)

II – adres: [henryk.c@seznam.cz](mailto:henryk.c@seznam.cz)

### Dyscypliny w Gdyni

Badminton, brydż, futsal, kolarstwo MTB, koszykówka, nordic walking, pływani, strzelectwo, szachy, tenis stołowy, tenis ziemny, piłka nożna, piłka ręczna, piłka siatkowa, piłka siatkowa plażowa, lekkoatletyka, turniej dziecięcy, turniej rodzinny, bieg na 5 km

## Weekendowy serwis piłkarski: Stałe fragmenty

### FORTUNA LIGA

#### OŁOMUNIEC – KARWINA 3:2

Do przerwy: 2:1. Bramki: 2. Jemelka, 43. Falta, 61. Yunis – 9. Budínský, 55. Lingr. Karwina: Berkovec – Čolić, Dreksa (67. Bukata), Rundić, Záhumenský – Smrž, Budínský – Guba (74. Letić), Lingr (87. Suchan), Ba Loua – Wágner.

Stałe fragmenty gry mogą drużynie wygrać lub przegrać spotkanie. W przypadku piłkarzy Karwiny sprawdziła się ta druga reguła. Podopieczni trenera Františka Stráka nie nawiązali do udanych derbów z Ostrawą, przegrywając z Sigmą po błędach indywidualnych. Złe ustawienie stoperów podczas pierwszego rzutu różnego Sigmy przełożyło się na inauguracyjne trafienie Ołomuńca, niepotrzebny faul na przedpolu karnym i co za tym idzie – rzut wolny z okolicy 16 m – wyzwolił z kolei magię Davida

Beckhama w Šimonie Falcie. Ołomuński pomocnik uderzył piłkę idealnie, trafiając przepięknie w prawe górne okienko bramki strzeżonej przez Berkovca. Karwinacy nawiązali z Sigmą wyrównaną walkę, dwukrotnie doprowadzili do wyrównania, ostatecznie jednak schodzili z boiska ze łzami w oczach. – Wszystkie trzy gole padły ze stałych fragmentów gry. Najgorsze, że przegrywaliśmy już od 2. minuty, co było dla Sigmy idealnym scenariuszem – stwierdził Ondřej Lingr. Młody pomocnik, który w Ołomuńcu zdobył premierowego gola w pierwszoligowej karierze, zaliczył bardzo udane spotkanie. Nie o wszystkich piłkarzach Karwiny można jednak powiedzieć to samo. – Przed nami sobotni mecz ze Zlinem, czyli kolejna walka o wszystko – dodał Lingr.

#### OSTRAWA – TEPLICE 3:1

Do przerwy: 3:1. Bramki: 14. i 22. Kuzmanović, 26. Diop – 24. Hora. Ostrawa: Laštůvka – Fillo, Procházka, Stronati, Fleišman – Holzer, Jánoš, Jirásek (87. Meszaninow), Granečný – Kuzmanović (90. Bolf), Diop (90. J. Šašínska).

Pojedynek pretendentów do gry o czołową szóstkę tabeli zakończył się pokazówką Banika. Trenerowi Pánikowi odwdziaczył się za zaufanie napastnik Nemanja Kuzmanović, zdobywając szybko dwie bramki. Kiedy przyjezdni włączyli trzeci bieg, Banik wrzucił turbo – trafiając po akcji oskrzydłującej na 3:1. – Na medal spisali się obaj napastnicy. Chwałę też zespół za całokształt, zagraliśmy agresywnie, podobnie zresztą jak kilka dni wcześniej w pucharze z Libercem – skomentował zwycięstwo trener Ostrawy, Bohumil Pánik.

Lokaty: 1. Slavia Praga 68, 2. Pilzno 61,... 5. Ostrawa 42,... 15. Karwina 20, 16. Dukla 19 pkt.

### FNL

#### TRZYNIEC – WITKOWICE 1:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 57. Vaněk – 7. Matěj. Trzyniec: Adamuška – Lupták (59. Klec), Kušnír, Bedecs, Janoščin – Hapal (86. Samiec), Weber (46. Dedič), Vaněk, Janošík – Omasta – Schwendt. Witkowice: Květon – Celba, Cverna, Mikula, Surzyn – Motyčka – Pašek, Holiš (79. Januška), Matěj, Vasiljev – Kaloč.

Podopieczni trenera Jiřego Nečka zanotowali trzeci z rzędu remis. Przy odrobinie szczęścia mogli jednak w derbach sięgnąć po komplet punktów. W ostatnich sekundach spotkania gości uratował bramkarz Květoň, który w czystej pozycji zgasił szarżę zmiennika Kleca.

Lokaty: 1. Cz. Budziejowice 50, 2. Jihlava 43, 3. Hradec Kralowej 38,... 11. Trzyniec 23 pkt.

### DIWIZJA

#### PRZERÓW – DZIEĆMOROWICE 1:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 58. Dlouhý – 15. Puchel. Dziećmorowice: Kotrla – Uher, Hrtánek, Škuta, Frébort – Egri, Mičola (76. Regec), Puchel, M. Macko (84. Nitka) – R. Macko, Tomáš.

Ratujący się przed spadkiem Przerów nie zaskoczył faworyzowanych Elektryków. Piłkarze Dziećmorowice zaskoczyli samych siebie, grając zupełnie nie w swoim stylu. Goście wyszli na prowadzenie z karnego, ale w drugiej połowie oddali inicjatywę i stracili bramkę z niczego. – Z niewiadomych przyczyn zamiast grać po ludzku, czyli z klepki, nastawiliśmy się na wysokie piłki w pole karne. A tam rządzyli rośli obrońcy Przerowa – stwierdził trener Dziećmorowic, Josef Jadrný.





**Jeśli chcesz być najlepszy, musisz robić rzeczy, których inni ludzie robić nie chcą**

**Michael Phelps,**  
23-krotny mistrz olimpijski w pływaniu

# Rozdali pływackie medale

Kryta pływalnia w Bystrzycy była w poniedziałek areną kolejnych Mistrzostw Polskich Szkół Podstawowych w Pływaniu. W tegorocznych zawodach wystartowało 90 pływaków z 12 podstawówek. W najbardziej prestiżowej konkurencji, czyli wyścigu sztafet, zwyciężyła tym razem reprezentacja Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie.



• Zaolziańscy pływacy jak zwykle zaprezentowali wysoki poziom sportowy.



• Momentami pływacka rywalizacja dostarczała publiczności wielu emocji. Fot. WITOLD KOZDOŃ

**Witold Kozdoń**

Pływacy i pływaczki z polskich podstawówek na Zaolziu rywalizowali w Bystrzycy już po raz osiemnasty. – Inicjatorką tych mistrzostw przed prawie dwoma dekadami była Wanda Tomčala, emerytowana dyrektorka naszej szkoły. Początki były trudne, jednak mogliśmy liczyć na wsparcie nauczyciela z czeskiej podstawówki Ivo Konvički, który został też sędzią głównym naszych zawodów. Dziś mamy już spore doświadczenie w organizacji tego wydarzenia, a dodatkowo bardzo dobrze układa się

nasza współpraca z gminą – mówiła Renata Gill, dyrektorka bystrzyckiej podstawówki będącej organizatorem pływackich mistrzostw.

Tym razem na starcie zawodów stanęli reprezentanci jedenastu polskich podstawówek oraz czeskiej szkoły w Bystrzycy. Jak co roku dziewczęta i chłopcy rywalizowali na dystansie 50 metrów w stylach klasycznym i dowolnym. Do faworytów jak zwykle zaliczani byli gospodarze. – Inne zespoły, na przykład z Czeskiego Cieszyna czy Trzyńca, także są jednak bardzo mocne. Nas cieszy, że te zawody cieszą się dużą popularnością i mają swoją atmosferę – mówił Bogdan Sikora, jeden z

pływackich sędziów i jednocześnie nauczyciel wychowania fizycznego w szkole w Bystrzycy. Tłumaczył on równocześnie, że wyniki sportowe pływaków zależą w dużej mierze od tego, czy trenują oni w klubach sportowych. – Najlepsi z nich, zarówno i chłopcy jak i dziewczyny, robią tutaj fantastyczne czasy. Na przykład w ubiegłym roku odnotowaliśmy wyniki, które liczyłyby się na krajowej arenie – przekonywał Bogdan Sikora.

W Bystrzycy w poniedziałek pojawiła się m.in. reprezentacja polskiej podstawówki z Karwiny. – Był okres, kiedy i my stawaliśmy często na podium, niestety tym razem na-

szą drużyna liczy tylko ośmiu pływaków. Nie ma wśród nich żadnej dziewczyny, więc nie wystąpimy w sztafecie. Mimo to liczymy po cichu na kilka czołowych miejsc – mówiła opiekunka karwińskich pływaków, Renata Linzerowa.

Dla odmiany liczną, bo aż 16-osobową reprezentację wystawiła Polska Szkoła Podstawowa z Wędryni. – Niestety mimo to także nie wystąpimy w sztafecie. Nasi pływacy startują głównie w młodszych kategoriach wiekowych i mocno na nich liczymy, bo tam uczniowie mogą wygrywać samym talentem. W starszych kategoriach sytuacja jest trudniejsza, ponieważ tam już

pojawiają się zawodowi pływacy – mówił Dawid Bieleśz, nauczyciel z Wędryni. – Moim zdaniem jednak impreza jest bardzo dobrze zorganizowana. Nasi uczniowie lubią tutaj startować i z przyjemnością co roku przyjeżdżamy do Bystrzycy – stwierdził.

Tradycyjnie bystrzyckie mistrzostwa zakończył też wyścig czteroosobowych sztafet. Zwyciężyła w nim drużyna z Czeskiego Cieszyna przed reprezentacją czeskiej podstawówki z Bystrzycy oraz gospodarzami – pływakami polskiej podstawówki z Bystrzycy. Czwarte miejsce zajęła szkoła z Suchej Górnej, a piąty był Trzyńiec 1. ▲

## gry pograżyły Karwinę

### BOGUMIN – KOZŁOWICE

**1:3**

Do przerwy: 0:2. Bramki: 78. Padych – 36. i 74. Brabec, 28. Schlehr. CZK: 87. Galetka (K). Bogumin: Švrčina – Sittek, Moskal, Košťál, Švancer (14. Ferenc) – F. Hanus, Kubinski (58. Latocha), Palej, Leibl, Padych (70. Lišaník).

Na brazylijskiej plaży piłkarze Bogumina byliby królami życia. W czwartoligowej rzeczywistości do pełni szczęścia nie wystarczą jednak techniczne umiejętności. Kozłowice w Boguminie nastawiły się na pragmatyczny futbol, wykorzystując wszystkie nadarzające się okazje. Gospodarze tymczasem bawili publiczność sztuczkami technicznymi, które na niewiele się zdały. – Efektownie jeszcze nie znaczy efektywnie – skomentował przegraną Patrik Poštulka, asystent trenera Martina Špički.

### HAWIERZÓW – HRANICE

**2:3**

Do przerwy: 0:1. Bramki: 54. Förster, 74. Malchárek – 15. i 75. Šišlák, 78. Bezděk. Ha-

wierzów: Příbyl – Chlopek, Igbinoba, Zbavitel – Klejnot, Wojnar, Zupko, Dawid (69. Velčovský), Skoupý – Malchárek, Förster.

Jedna połowa meczu jeszcze nie czyni wiosny. Hawierzowanie pierwszą połowę spisali na straty, ale w drugiej zagrali wylęczeniem. W bramkostrzelnej wymianie ciosów szczęście uśmiechnęło się jednak do Hranic. Gola na wagę zwycięstwa zdobył z podania Šišlaka niepilnowany Bezděk. – Burza w szatni wpłynęła korzystnie na naszą postawę w drugiej połowie. Niestety do 45. minuty prezentowaliśmy się fatalnie – stwierdził trener Hawierzowa, Miroslav Matušovič.

Lokaty: 1. Opawa B 39, 2. Slavičín 39, 3. N. Jiczyń 35,... 7. Dziečmorowice 30, 9. Bogumin 28, 12. Hawierzów 25 pkt.

### MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA

Cz. Cieszyn – Bilowec 2:2 (1. Siekiera, 20. Vlachovič – 19. Střelec, 78. Melecký), L. Piotrowice – St. Biela 3:1 (39. i 70. Hoffmann, 85. Hanusek – 74. Jurásek), Datynie Dolne – Hlubina 2:1 (51. Marek, 64. Cenek – 43. Hanauer), Břídličná – P. Polom 1:1, Haj – Czeladna 3:2, Oldrzychów – Szonów 5:0, Frensz-

tat – Brusperk 6:1, Karniów – Polanka 1:2. Lokaty: 1. Frensztat 50, 2. Polanka 45, 3. Břídličná 37, 4. Piotrowice 36,... 9. Cz. Cieszyn 29, 13. Datynie Dolne 18 pkt.

### IA KLASA – gr. B

Olbrachcice – Slavia Orłowa 3:2 (Chumchal, Kvapil, Antonín – Kempný, Jatagandzidis), Stonawa – Jistebník 2:1 (Zoller, Stanowski – Mohyla), Dobra – Jabłonków 0:0, Śmiłowice – Bystrzyca 0:3 (Staniek, Kantor, Libberda), Lučina – Dobratice 4:2, Stare Miasto – Libhošť 1:3, Hrabowa – Wracimów 0:3. Lokaty: 1. Bystrzyca 38, 2. Stonawa 33, 3. Wracimów 31, 4. Jabłonków 24,... 7. Orłowa 23, 11. Olbrachcice 18, 14. Śmiłowice 13 pkt.

### IB KLASA – gr. C

Zabłocie – Nydek 1:1 (Socha – Hadrava), Sucha Górna – Toszonowice 1:1 (Vydiolek – Kovacs), Waclawowice – Wędrynia 2:1 (dla gości: Novotný), Sedliszcze – Lutynia Dolna 3:1 (dla gości: N. Pecha), Mosty – Oldrzychowice 2:1 (Sztokowski, Lukosz – Fryda), Wierznio- wice – Inter Piotrowice 5:0 (Kubiš, Vondrák,

Vlček, Šipula, Čopík), L. Piotrowice B – Gnojnik 0:0. Lokaty: 1. Wierzniovice 34, 2. Sucha Górna 34, 3. Toszonowice 33 pkt.

### MP KARWIŃSKIEGO

Sj Pietwałd – Sn Hawierzów 1:3, Cierlicko – B. Rychwałd 3:1, Dąbrowa – V. Bogumin 8:1, G. Hawierzów – TJ Pietwałd 1:3, G. Będowice – Żuków G. 2:4, F. Orłowa – L. Łąki 5:0. Lokaty: 1. TJ Pietwałd 36, 2. Dąbrowa 27, 3. F. Orłowa 26 pkt.

### MP FRYDEK-MISTEK

Gródek – Piosek 2:0, Niebory – Metyłowice 1:1, Bukowiec – Hukwałdy 1:3. Lokaty: 1. Liszkowice 30, 2. Kozłowice 30, 3. Palkowice 24 pkt.

### RP FRYDEK-MISTEK

Kuńczyce p. O. – Śmiłowice 5:0, Nawsie – Wojkowice 2:2, Milików – Chlebowice 4:1. Lokaty: 1. Milików 37, 2. Pržno 34, 3. Janowice 25 pkt.

(jb)

# INFORMATOR

## CO W TEATRZE

**SCENA POLSKA – TRZYNIEC:** Opowieści lasku wiedeńskiego (9, godz. 19.00);  
**▲ CZ. CIESZYŃ:** Skąpiec (11, godz. 10.00);  
**SCENA „BAJKA” – CZ. CIESZYŃ:** Nowe szaty cesarza (9, godz. 10.00);  
**SCENA CZESKA – KARWINA:** Sněhurka (9, godz. 8.30, 10.30).

## CO W KINACH

**HAWIERZÓW – Centrum:** Ralph Demolka w internecie (9, 10, godz. 16.00); A Faithful Man (9, godz. 17.30); Shazam! (9, 10, godz. 19.00); Terroristka (9, 10, godz. 20.00); Roma (10, godz. 19.00); Jak wyresować smoka 3 (11, godz. 16.00); Hellboy (11, godz. 17.30); Żeny v běhu (11, godz. 19.00); Smętarz dla zwierzaków (11, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Shazam! (9, godz. 18.00); Żeny v běhu (10, godz. 15.00); Luis i obcy (10, godz. 17.30); My (10, godz. 19.30); Trabantem tam a zase zpátky (11, godz. 17.30); Roma (11, godz. 18.00); Smętarz dla zwierzaków (11, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Terroristka (9, 10, godz. 17.30); Kapitan Marvel (9, 10, godz. 20.00);

After (11, godz. 20.00); **JABLONKÓW:** Toman (10, godz. 18.00); **CZ. CIESZYŃ – Central:** Wszyscy wiedzą (10, godz. 17.30); Po čem muži touží (11, godz. 10.00); Trabantem tam a zase zpátky (11, godz. 17.30); Smętarz dla zwierzaków (11, godz. 20.00); **CIESZYŃ – Piast:** Dumbo (9-11, godz. 15.15, 17.30).

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.  
**POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.  
**RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 8.10 na 103 FM; powtórka: pon.  
**CIERLICKO – Kluby Kobiet i Seniora Cierlicko-Centrum, Kościelec, Stanisławice i Grodziszcz:** zapraszają swych członków na spotkanie klubowe w czwartek 11. 4. o godz. 16.00 do Domu Polskiego na Kościelcu.  
**ORŁOWA-LUTYNIA – MK PZKO** zaprasza wszystkich członków i

sympatyków na spotkanie przy tablicy pamiątkowej ofiar II wojny światowej w czwartek 11. 4. o godz. 16.00 w szkole. W programie: występ chóru „Zaolzie”, przemówienie okolicznościowe, złożenie kwiatów przy tablicy.

**PIOTROWICE k. KARWINY – MK PZKO** zaprasza na spotkanie Klubu Propozycji we wtorek 16. 4. o godz. 17.00 do Domu PZKO. Temat spotkania: teatrzyk „Bez Kurtyny”. Gościem będzie Bogdana Najder, kierownik i reżyser teatrzyku.  
**PTTS „BŚ” – Zaprasza 14. 4. w ramach poznawania i odkrywania naszych okolic znanych i nieznanymi na wędrowkę po Suchej Górnej.** Zbiórka na dworcu kolejowym w Hawierzowie-Suchej o godz. 9.00, skąd po przyjeździe pociągu z Cz. Cieszyna (o godz. 9.02) spokojnymi drogami i ścieżkami przemierzmy Podołkowice, Kąty i Centrum Suchej Górnej z miejscem docelowym w Domu PZKO. Długość trasy 8 km. Informacje: Bogumiła Przeczek 731 774 942.

**RODZINA KATYŃSKA W REPUBLICIE CZESKIEJ –** Wzywa wszystkich członków i sympatyków do udziału w obchodach „Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej”. Uroczystość wspomnieniowa odbędzie się w piątek 12. 4. o godz. 11.00 przy pomniku ofiar II wojny światowej, usytuowanym na lewym brzegu Olzy w Czeskim Cieszynie – na Konteszyńcu.

## OFERTA PRACY

**POLSKA SZKOŁA PODSTAWOWA W WĘDRYNI** poszukuje osobę do objęcia etatu wychowawczyni w świetlicy szkolnej. Bliższe informacje: tel. 558 994 331, 739 278 815, e-mail: szkola.wedrynia@seznam.cz GŁ-188

**Szkoła Podstawowa w Karwinie** poszukuje na zastępstwo od 2. 5. 2019 do 30. 6. 2019 **NAUCZYCIELKĘ KL. 1.** Informacje w dyrekcji pod nr. tel. 596 317 672 lub na e-mailu: smilowski@pzskarvina.cz. GŁ-220

**Firma Styl-Folk Czeski Cieszyn** poszukuje do współpracy **krawcowe** Tel. 733 720 513 e-mail: stylfolk2017@gmail.com GŁ-204

## OFERTY

**CZYSZCZENIE I MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI.** www.nater-strech.cz. Tel. 776 051 335. GŁ-200

**PRZECIEKA CI DACH,** kapie Ci do domu – zadzwoń: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GŁ-036

## ZAPISY

**KARWINA-FRYSZTAT –** Dyrekcja Szkoły Podstawowej i Przedszkola w myśl par. 36 Ustawy Szkolnej ogłasza zapisy do klasy 1. szkoły podstawowej, które odbędą się w budynku szkolnym w czwartek 11. 4. w godz. 13.15-17.00. Potrzebne są akt urodzenia dziecka oraz dowód osobisty jednego z rodziców.

## WYSTAWY

**CZEŚKI CIESZYŃ, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 33:**

do 25. 4. wystawy „Dyrektor Fryderyk Kretschmann” oraz „Unia Lubelska i jej znaczenie”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

**MIEJSKI DOM KULTURY, Oswobożeni 1639/43, Karwina:** do 8. 5. wystawa pt. „212 – 20 lat grupy twórczej”. Wystawa czynna: po, śr pt: w godz. 9.00-15.00, wt, czt: w godz. 9.00-19.00.

**TRZYNIEC, BIBLIOTEKA, Lidická 541:** do 13 kwietnia wystawa fotografii Viktora Kopasza pt. „Przedmioty tymczasowe”. Czynna w godzinach otwarcia placówki.

**MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Jablonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 29. 3. 2020 wystawa pt. „Wałasi na Śląsku Cieszyńskim”; stała ekspozycja pt. „Z przeszłości Jablonkowa i okolicy”. Czynne: po-pt: godz. 8.00-16.00; nie: godz. 13.00-17.00.

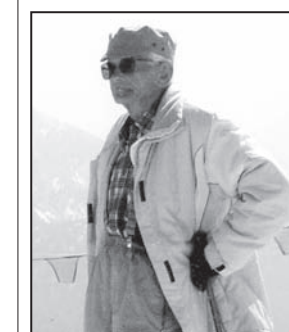
**▲ SALA WYSTAW w Karwinie-Frysztacie, Rynek Masaryka 10:** do 31. 7. wystawa obrazków na szkle. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00; nie: w godz. 13.00-17.00.

## ŻYCZENIA



Dnia 10 kwietnia obchodzi jubileusz życiowy **pani WANDA SZYMIK** z Czeskiego Cieszyna

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha i wszelkiej pomyślności składają siostry Hania i Danka. GŁ-209



*Żyj, nie licząc wcale lat,  
wciąż z rozkoszą patrz na świat!  
Zawsze zdrowy, z lekarstw kpij  
i rozkosznie ciągle śnij!  
Niechaj młodość w duszy wre,  
ogrzewając życie Twe!*

Dziś, 9 kwietnia, obchodzi swoje 90. urodziny nasz Kochany

**inż. WŁADYSŁAW PASZ**  
z Orłowej-Łazów

Najserdeczniejsze życzenia zdrowia i pogody ducha składają wnuczeta Piotr, Olivie i Sebastian z rodzicami. GŁ-219

**Dyrektor PSP z Polskim Językiem Nauczania w Suchej Górnej ogłasza zapisy na rok szkolny 2019/2020**

**1 klasa:** 11 kwietnia 2019 w godz. 12.00-16.00  
**Przedszkole:** 7 maja w godz. 8.00-16.00

### DLACZEGO NASZA SZKOŁA?

**dwujęzyczność** = podwójne możliwości, zajęcia w małych zespołach klasowych, indywidualne podejście, solidna edukacja, przygotowanie do dalszej edukacji w polskiej lub czeskiej szkole średniej, możliwość indywidualnego toku nauki, udział uczniów w konkursach i olimpiadach przedmiotowych, interaktywne metody nauczania, nowoczesna klasopracownia informatyczna.

**Więcej informacji: www.pspsuchagorna.cz** GŁ-210

**Firma ARAGMA s.r.o., ortodoncja MUDr. Agaty Mohammad, zatrudni**  
**ASYSTENTKĘ**  
**do gabinetu ortodontycznego**

**Kwalifikacje:**  
 Ukończona szkoła średnia, wyższa, technik dentystyczny, szkoła higienistki dentystycznej, kurs asystentki dentystycznej mile widziany, odpowiedzialność, komunikatywność, samodzielność, zdolności estetyczne, podstawy fotografii, umiejętność twórczego myślenia, otwartość i przyjazny sposób bycia, podstawy języka polskiego i angielskiego

**Oferujemy:**  
 Stałą pracę w nowoczesnym gabinecie ortodontycznym, możliwość rozwoju i podnoszenia swoich kwalifikacji obok najlepszych specjalistów. Pracę w miłym kolektywie.

**Rozpoczęcie pracy od 1 września 2019**  
**CV prosimy wysłać na adres mailowy: contact@big-smile.eu do 30. 5. 2019.** GŁ-186

**Firma ACword, sp. z o.o., Oldrzychowice 923**  
**Dział Techniki odpylania i brykietowania**  
**poszukuje odpowiedniego kandydata na stanowisko**  
**ŚLUSARZ-MONTER**

**Wymagania:**  
 ✓ wykształcenie zawodowe technicznego kierunku  
 ✓ umiejętność, zręczność  
 ✓ czasowa elastyczność  
 ✓ prawo jazdy kat. B

**Oferujemy:**  
 ✓ konkurencyjne warunki płacowe  
 ✓ pakiet benefitów (kupony żywieniowe itp.)  
 ✓ stabilną pracę na pełny etat

**CV prosimy przesyłać na adres: acword@acword.cz, do 15. 4. 2019** GŁ-196



# POST SCRIPTUM

## UŚMIECHNIJ SIĘ



## MINIKWADRAT MAGICZNY I

Poziomo i pionowo jednakowo:

- znane polskie kąpielisko z ruchomymi wydmami
- klawisz akceptujący na klawiaturze komputera
- mieszanka cementu, kruszywa i wody
- indyjski bawół

Wyrazy trudne lub mniej znane: ARNI

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

## MINIKWADRAT MAGICZNY II

Poziomo i pionowo jednakowo:

- duże naczynie kuchenne
- znany koncert komputerowy
- pompuje krew
- pseudonim Macieja Słomczyńskiego, pisarza i tłumacza

Wyrazy trudne lub mniej znane: ALEX

	1	2	3	4
1				
2				
3				
4				

## NASI DZIAŁACZE

### JAN MICHALIK

Do pracy społecznej przygotowywała mnie już szkoła podstawowa – zasiadałem w samorządzie uczniowskim i udzielałem się w gazetce szkolnej „Ucho”. Grałem też w kapeli góralskiej „Torca” w Jabłonkowie, w której zrodziły się moje folklorystyczne pasje.

Cała moja rodzina działa aktywnie w PZKO w Piosku i jeszcze kiedy nie byłem jego członkiem, to często z tatą pomagałem przy różnych okazjach. To małe Koło, nadal nie mamy rozwiązanych problemów lokalowych, nie mamy też klubu młodych, ale kiedy jest jakaś impreza („Gorolski Święto”, dożynki, bal), to zawsze jestem gotów do pomocy.

Interesuje mnie tożsamość mojego regionu, dlatego też w ramach nowo powstałego Klubu Miłośników Piosku działam na rzecz kultury i historii wioski. Jestem również członkiem miejscowego związku pszczelarzy. Swoje pasje i działania muszę jednak dzielić między rodzinny Pioski a Ołomuńcem, gdzie na Uniwersytecie Palackiego kończę ekologię i ochronę środowiska naturalnego.

Przyroda bowiem od zawsze była moją wielką pasją i miłością. Dlatego też włączyłem się w działania Czeskiego Związku Obrońców Przyrody w kole „Cieszynianka”. Organizujemy imprezy ekologiczne, noc nietoperzy, wystawy, kosimy łąki ze storczykami, słowem pracujemy na rzecz ochrony przyrody w regionie cieszyńskim. Prowadzę również działalność edukacyjną w naszych szkołach podstawowych – zawsze chętnie opowiadam dzieciom o naszej Matce Ziemi. Ponadto założyłem i troszczę się o „nasionkownię” w Jabłonkowskim Centrum Kultury i Informacji. W ostatnim czasie zacząłem również pisać artykuły do rubryki „Zew natury” w „Zwrocie”.

Nie marnuję czasu, nie oglądam telewizji, muszę się ciągle czymś zajmować, bo to stanowi sens mojego życia. Póki to robię, czuję, że żyję. To również wyraz szacunku dla moich przodków, którzy zawsze walczyli o swoje korzenie. Jestem z nich dumny i wdzięczny. A teraz to mój obowiązek. (szb)



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

## LOGOGRYF ŁUKOWY

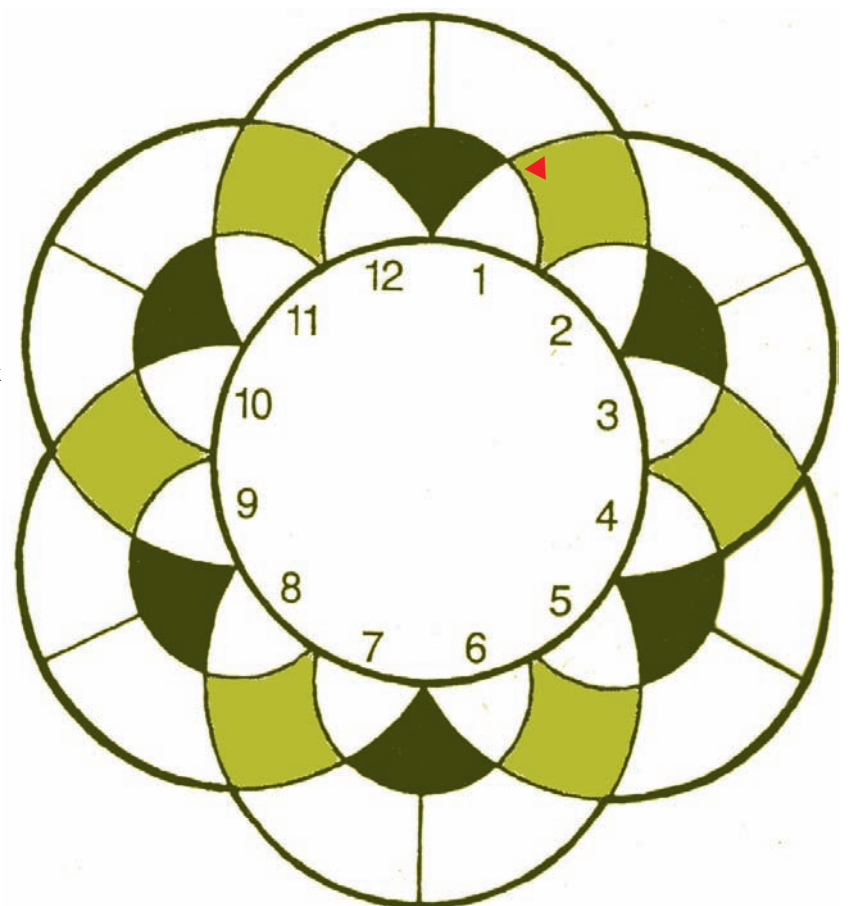
Rozwiązaniem logogryfu jest dokończenie cytatu Davida Loyda George'a (ur. 17 stycznia 1863 w Manchesterze, Anglia, zm. 26 marca 1945 w Tŷ Newydd, Llanystumdwy, Walia) – brytyjskiego polityka i męża stanu, premiera Wielkiej Brytanii w latach 1916-1922 i ministra wojny w 1916 roku:

*Nie bój się wielkiego kroku.*

*Nie pokonasz przepaści dwoma...*

- 4. kraj podległy władzy emira
- 6. boli podczas anginy
- 8. ogieniek lub delikatny blask
- 10. klub z Moskwy lub Kijowa
- 12. szklivo pokrywające garnek
- 2. na oku Onufrego Zagłoby

Wyrazy trudne lub mniej znane: BIELMO



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie losowana książka. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live). Termin ich nadsyłania upływa w piątek 19 kwietnia 2019 r. Nagrodę książkową za rozwiązanie zadań z 26 marca 2019 otrzymuje Aleksandra Macura z Wędrzyni. Autorem dzisiejszych łamigłówek jest Jan Kubiček.

Rozwiązanie kwadratu magicznego z 26 marca:

1. CHODAK 2. OCZKO 3. DZIEŁ 4. AKELA 5. KOŁACZ

Rozwiązanie minikwadratu magicznego z 26 marca:

1. LEGO 2. ESTER 3. GETTO 4. OROL

Rozwiązanie logogryfu łamanego z 26 marca: PEWNYM